

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu, z wyjątkiem dni poświatecznych.
 Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., w okolicy 16 hal. — Biuro Redakcyjnej i Administracyjnej Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa Agencji Dzienników Ści. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamawy otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyjny nr. 85.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W mieście: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 lutego

Z Izby posłów.

Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z dnia 12 b. m.)

Wezorajsze posiedzenie Izby rozpoczęło się o godzinie pół do 4 po południu.

Posiedzenie rozpoczęło odczytaniem interpelacji, między innymi interpelacji p. Romaniczuka i tow. w sprawie postępowania władz politycznych i sądowych w Galicji wschodniej wobec zgromadzeń ruskich w sprawie reformy wyborczej.

P. Pitako i tow. przedłożyli wniosek nagły w sprawie odebrania m. Tryestowi wności z poruczonego zakresu działania. Wnioskodawcy wzywają Rząd do bezwzględnego cofnięcia tego przedłożenia.

Następnie rozpoczęła Izba dyskusję nad wnioskiem nagłym p. Hofera i tow. w sprawie uroczystości, urządzonej w wiedeńskim Kursalu na cześć poety słoweńskiego Stritara. Motywując swój wniosek, oświadczył p. Hofer, że Słowianie nieustannie dążą do pozbawienia m. Wiednia niemieckiego charakteru.

P. Minister spraw wewnętrznych, hr. Bylandt-Reidta stwierdził, iż przeprowadzone dochodzenia wykazały, że polscy postępowali poprawnie i obiektywnie, a Rząd w uzasadnieniu tej uroczystości nie widział najmniejszej chwili prowokacji, przeto nie okazał jej i nie mógł zakazać.

W dalszym ciągu dyskusji odparł poseł Kříževnický twierdzenie jednego z niemieckich mówców, jakoby Praga była gniazdem rozbojników.

P. Schuhmeier zastrzegł się przeciw nazwaniu listopadowej demonstracji so-

cialistów — demonstracją motłochu i bronił stanowiska, iż w stolicy Państwa wszystkie narodowości są równouprawnione.

P. Weiskirchner protestował przeciw twierdzeniu, jakoby gmina miasta Wiednia lub burmistrz dr. Lueger nie strzegli niemieckiego charakteru Wiednia.

Po przemowie p. Ploja i kilku faktycznych sprostowaniach, odrzucono nagłos wniosek p. Hofera 97 głosami przeciw 25.

Na wniosek hr. Sternberga posiedzenie zamknięto.

Przewodniczący zaproponował następujący porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Izby: 1. kontyngent rekruta, 2. przedłożenie w sprawie Stowarzyszeń z ograniczoną poręka.

Odmienny wniosek p. Malika odrzucono.

Z Koła polskiego.

Koło polskie odbyło wczoraj przed południem posiedzenie.

P. Doboszyński przedstawił swą sprawę, przeprowadzoną w Wiedniu przed sądem. Mowca załił się, że dzienniki wiedeńskie przedstawiły rzecz tendencyjnie i prosił o wybór komisji, która zbadałaby sprawę.

Przewodniczący hr. Dzieduszycki zaproponował do komisji pp.: Abrahamowicza, dr. Bobrzyńskiego, dr. Dulebę, dr. Gąbińskiego i Królikowskiego.

Nastąpiła poufna dyskusja o kontyngencie rekruta. Uchwalono, aby przy tej sprawie przemawiali w Izbie pp. dr. Duleba i Rotter.

Deputacja polskiego stronnictwa ludowego.

P. Prezydent Ministrów przyjął wczoraj po południu deputację polskiego stronni-

ctwa ludowego z p. Stapińskim na czele. Deputacje tworzyli pp.: Olszewski, Krempa, Kubik i Bojko, oraz 23 delegatów, reprezentujących 39 powiatów. Deputacja przywiozła 712 uchwał gminnych i 142 petycji gminnych, zaopatrzonych w 15.000 podpisów.

W imieniu stronnictwa ludowego przemówił p. Stapiński, który przedewszystkiem zaznaczył, że deputacja pragnie podziękować P. Prezydentowi Ministrów za przedłożenie o reformie wyborczej, a dalej, iż deputacja przybyła, celem wręczenia w oryginalne uchwał gminnych, reprezentujących milion ludności polskiej. W uchwałach tych znajduje P. Prezydent Ministrów dowody entuzjasmu, z jakim przyjęto hasło reformy wyborczej, oraz dowody zainteresowania się tą reformą przez ludność Galicji. Następnie podniósł mowca, że stronnictwo ludowe widzi w przeprowadzeniu reformy wyborczej jedyną wyście z teraźniejszego zamieszania, bo w równomiernym uregulowaniu praw obywatelskich leży dobro kraju i Państwa. Mowca wskazał na urządzony w Krakowie dnia 14 stycznia b. r. wiec ludowy, oraz podniósł, że sprawa reformy wyborczej jest sprawą żywotną, a przeprowadzenie jej przyczyni się do zmniejszenia pola starożytnościowych i do rozwoju kraju. Wreszcie podniósł mowca, że agitacja za ogólnym prawem wyborczym porusza się na torach prawnych.

P. Prezydent Ministrów bar. Gautsch w odpowiedzi swej powitał przedewszystkiem z przyjemnością przybycie deputacji i podziękował za wyrażone mu zaufanie. Podniósł następnie, że wręczony memoriał i petycje przestudjuje, a zgodnie z danym przyrzeczeniem przedłoży w najkrótszym czasie w Izbie poselskiej projekt reformy wyborczej. P. Prezydent Ministrów ma nadzieję, że Izba znajdzie sposób uwzględnienia życzeń ludności.

Deputacja była następnie u P. Mini-

stra spraw wewnętrznych, hr. Bylandt-Reidta, u prezesa klubu czeskiego, dra Pacaka i u przewodniczącego klubu poludniowo-słowiańskiego, Sustersiea.

Zapowiedź wniosku w sprawie węgierskiej.

Do *Alldeutsche Korr.* donoszą, że pp. Schönerer, Stein i tow. przed dyskusją nad kontyngentem rekruta postawią w Izbie posłów nagły wniosek, w którym wskażą na to, iż dążenia Węgrów do utworzenia samodzielnej armii węgierskiej doznały poparcia przez wojskowe koncesje, że na Węgrzech nie uchwalono rekruta i że w interesie Austrii leży poparcie dążeń Węgrów do stworzenia samoistnej armii węgierskiej. Z uwagi na to wnioskodawcy wystosują wezwanie do Rządu, aby jak najszybciej wygotował projekt ustawy o zmianie lub zniesieniu postanowień co do wspólności armii i projekt ten przedłożył Izbie posłów.

Odnowienie Wawelu.

Sprawa odnowienia królewskiego Zamku na Wawelu posunęła się znowu o znaczny krok naprzód.

Zebrany wczoraj w Krakowie komitet, rozpatrzywszy się dokładnie w stanie rzeczy, uchwalił program prac najbliższych tak, że cała tegoroczna kampania restauracyjna ma już wytyczone szlaki.

O przebiegu i wyniku obrad komitetu — oprócz tego, co już podała wczorajsza depesza, — otrzymujemy następujące doniesienie:

Posiedzenie komitetu rozpoczęło się po zwiedzeniu Zamku o godzinie 12 w południe.

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

VI.

(Ciąg dalszy).

Korczak odezwał się teraz: — Z tego wynikało, że rozwój inteligencji bywa tylko w pewnych granicach zbawiennym; że skoro te granice przekroczy, bywa szkodliwym, że lepiej robić głupstwo, niż namyślać się rozumnie. A przecież — jeśli jest taki dogmat, na który każdy rozumny i wykształcony człowiek pisnąć się musi, to chyba ten, że przeznaczeniem i obowiązkiem człowieka jest rozwinąć w całej pełni ludzką swoją istotę. Chodzi zapewne o rozwój ciała, o zadośćuczynienie przyrodzonym, rodzinnym i społecznym instynktom, ale chodzi przedewszystkiem o rozwój tego, czem się człowiek od zwierząt różni, czem się wzbija nieskończenie ponad całą resztę przyrody — chodzi o rozwój ducha. A czemuż jest duch, jeśli nie świadomością, wiedzą? Odmawiamy ducha zwierzętom, choć pożądają, czują, pamiętają, tak samo jak my, do tego stopnia, że mogą wywołać nasze żywe współczucie, że same kochają nas lub nienawidzą, nieraz najwyraźniej współczują z nami. A dlaczegoż to najmyślniejszym nawet zwierzętom ducha nie przyznajemy? Dlatego, że przyouszczamy, iż zachowują się naksztalt lunojka, który, jakkolwiek działa nieraz celowo, to w sposób nierównie doskonalszy od zwierzęcia, skoro jest w stanie mówić, śpiewać, czytać, pisać albo grać na fortepianie,

i jakkolwiek wyraża najrozmaitsze uczucia — o tem wszystkiem sam nie wie. Zwierzęta niższe poruszają się jednakowo, ilekroć tych samych doznają wrażeń, a owad tak niechybnie wpadnie w płomień, skoro dostrzeże plonącą świecę, jak igła magnesowa swoje stanowisko zmieni, skoro prądowi elektrycznemu ulegnie. Mówimy, że takie zwierzęta, na których postępowanie, żadne doświadczenie wpłynąć nie może, wykonują instynktowe odruchy. Takich i to częstokroć nader skomplikowanych odruchów, bywa bardzo wiele w życiu wyższych zwierząt, którym jakiegos rozum odmówić nie można; zdarzają się i u człowieka, nie tylko wtedy, kiedy np. mimowolnie oczy zmrúży, by uniknąć uderzenia, albo ramiona rozstworzy, by nie stracić równowagi, ale ilekroć działa pod wpływem namiętności tak silnej, że człowiek przestaje być poczytalnym, a żądze instynktowe wskazują cele różne, potrzebne dla utrzymania jednostki albo rodzaju, bywają tak przemożnymi bodźcami do działania, że niema obawy, aby najkrytyczniejszy nawet Hamlet od wszelkiej w życiu wstrzymał się czynności. Zwierzęta atoli wyższe, zmieniają swoje postępowanie pod wpływem doświadczenia, wskutek czego im zyniśność i pamięć przyznajemy.

Ale rzekłbym, że tu zachodzi jedynie plastyczność instynktów, zmieniających się pod wpływem silnego wrażenia, albo wrażeń często powtarzanych w sposób odpowiedni, zabezpieczający byt zwierzęcia albo rodzaju, wśród okoliczności różnorodnych, a wytwarzający czasem, zwłaszcza pod nadzorem człowieka, dziwną biegłość, tak zwaną tresurę. Przy dziedziczności instynktów, miałbym ochotę nazwać instynktową zyniśność pszczoł lub mrówek, skutkiem naturalnej tresury niezliczonych pokoleń. Takto, w świecie nieżywotnym żelazo może nabrać właściwości magnetycznych, albo może je utracić. Rozważwszy to, co się nazywa doświadcze-

niem i to, co się nazywa wychowaniem u człowieka, musimy przyznać, że tu także chodzi tylko o nabycie ruchów nie przyrodzonych, ale starożytniejszych i wedle okoliczności urozmaiconych, a umożliwiających zadośćuczynienie pożądanym ludzkiem. Wysoka doskonałość, niezmiernie urozmaicenie czynności, których się człowiek nauczyć może, jeszceży go nie uprawniała do tego, żebyśmy mu ducha przyznali, bo jest po prostu wynikiem jego doskonałej organizacji cielesnej. Ale tem człowiek różni się zupełnie od zwierząt, że wie o swoim doświadczeniu, o tem co pamięta, o tem co robi, o tem czego pożąda i o tem, co czyje. Bliżej nie potrzebujemy wiedzy określać. Kto chce rozumieć, zrozumie, że to teoretyczna istność, bez praktycznego celu, a jednak posiadająca tak wysoką godność, że człowieka zamienia w rodzaj bóstwa. Człowiek sam jeden wie o sobie, a zatem sam jeden dla siebie istnieje, kiedy wszelkie stworzenie bezrozumne, będąc jedynie przedmiotem ludzkiego poznania, nie istnieje samo dla siebie, istnieje dla człowieka, obdarzonego duchem, to jest wiedzą. Wiedza, to zatem najostateczniejszy cel stworzenia, a zarazem najistotniejsza treść ducha. Obowiązkiem, jeśli słowo obowiązek ma mieć jakiegokolwiek znaczenie, jest rozwój nieograniczony własnej wiedzy u człowieka. Jeśli prawdą jest, że wszelkie istnienie jest dążeniem do ujawnienia swojej istoty, na co się i Arystoteles i Platon zgadzali, samo istnienie nasze jest tylko nabywaniem wiedzy, a dążeniem do wszechwiedzy. Czyżby wobec tego wolno było żądzę wiedzy kępować przesadami, ograniczać dogmatami? Choćby to było rzeczą bardzo dla zmysłowego człowieka wygodną, nie może się człowiek na to zgodzić, nie zrzekając się człowieczeństwa.

Teraz podjął Koziętko: — Wywody pańskie były bardzo zajmujące, a w części, dla mnie przynajmniej, całkiem nowe i go-

dne zastanowienia. Wniosek ostateczny nie jest dla mnie nowy, a sądzę, żeś pan świadomie powtórzył powszechnie głoszone hasło, ubóstwiającej wiedzy — tak zwaną naukę, *la science, die Wissenschaft, knowledge*, głoszącą, że scyentificzna, teoretyczna prawda jest czemś doskonałym, jak dla wierzących Bóg żywy, że jej trzeba szukać za każdą cenę, choćby się wiedziało, że zabija, albo zatruje sobą świat.

— Oczywiście — rzekł Korczak — moje zdanie o pierwszeństwie wiedzy, nie jest ani nowe, ani oryginalne. Słuszność tego zdania jest ogólnie przyjęta w nauce. Można by przezemnie powtórzone przekonanie przesadę naukowym nazwać. Ale mimo to, że staję w obronie ducha wątpliwej krytyki, śmiem twierdzić, że ten przynajmniej przesąd niezbitą głosi prawdę. Jeśli jest prawdą, że po owocach poznasz drzewo, poświadczy cały postęp nauk słuszność tego zdania.

— Niezawodnie prawdą jest — przyznał Koziętko — że drzewo poznasz po owocach; ale ja twierdzę, że postęp nauk zawdzięczamy, nie żadnej wiedzy teoretycznej, tylko potrzebie praktycznej ducha ludzkiego, dążącego do jaknajdoskonalszego bytu. Do szczęścia, a przedewszystkiem do wszechmocy, zapewnijającej to szczęście. A nabyłem przekonania, że wiedzy teoretycznej wcale nie ma, że istnieje tylko zbiór wiadomości praktycznych; że wiedza nie jest hynajmniej celem, lecz bywa tylko środkiem do celu. Okłamujemy siebie samych i bliźnich szkaradnie, obwołując Bogiem zbiór doświadczeń zapamiętanych, naucejacy nas o tem, jak mamy postępować, aby być doskonałymi, a przeto szczęśliwymi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

O godzinie 1 nastąpiła przerwa, w ciągu której podejmował członków komitetu śniadaniem prezydent miasta dr. Leo.

O godzinie pół do 4 po południu wznowiono obrady, które przeciągnęły się do godziny 8 wieczorem. W rozprawie brali udział wszyscy członkowie komitetu.

Komitet powziął cały szereg uchwał, które jako opinia przedstawione będą Wydziałowi krajowemu do ostatecznej decyzji. Uchwały te odnoszą się przedewszystkiem do robót, które mają być wykonane w ciągu b. r. na Wawelu. Komitet uchwalił zaliczyć:

1. Wykonanie restauracji i wymiany zepsutych ciosów co najniżej w ośmiu przśłach arkadowego podwórza Zamku na wszystkich trzech piętach. Rozbrane być mają mianowicie, po odpowiednim podstempiowaniu dachu stopy górnej galeryi, następnie stopy galeryi średniej i dolnej. Wstawienie nowych na miejsce zwietrzałych lub pękniętych słupów rozpocznie się od galeryi dolnej. Wszystkie rozpoczęcie i części zrehabilitowane, będą na nowo użyte i jedynie do pionu i wagi ustawione.

2. Wykonanie projektu restauracji fasad dachów wraz z wykonaniem dwóch modeli restauracji z detalicznymi kosztorysami;

3. Przekopanie całego wewnętrznego podwórza aż do głębokości dawnego stałego terenu, a to ze względu na badania historyczne i przedhistoryczne;

4. Rozbranie kominów na całym Zamku z wyjątkiem tych, które prowadzą do zamieszkałych ubikacji, a to w celu poszukiwania rozlicznymi fragmentami architektonicznymi, które mogą rozstrzygnąć o kształtach szczegółów przy odnowieniu Zamku.

5. Dalej uchwalił komitet zalecić Wydziałowi krajowemu, aby do krajowego komitetu dla sprawy odnowienia Wawelu powołał: architekta Talowskiego z Lwowa, budowniczego inżyniera Pakiesa z Krakowa, artystę-malarza profesora Stanisławskiego i artystę-rzeźbiarza Szymanowskiego;

6. Ze względu na to, że liczne zwiedzanie Zamku w dniu zwykłe utrudnia w wysokim stopniu prowadzenie robót, a nawet połączone jest z niebezpieczeństwem dla zwiedzających, uchwalił komitet zaproponować Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłość zwiedzanie Zamku dozwolone było tylko każdej srody od godziny 1 do 4 po południu za opłatą po 1 koronie od osoby, oraz w niedziele i święta od 9 do 12 za opłatą 20 hal.

7. Komitet wyraził nakoniec życzenie, aby w czerwcu odbyło się następne posiedzenie, w celu przekonania się i wyrażenia opinii o postępie robót.

Zamęt na Węgrzech.

Wedle *Pesti Hirlap* miał się wyrazić br. Féjerváry, że rozwiązanie Izby nastąpi 15, lub 17 b. m. — co najpóźniej zaś 20 b. m. Rząd jednak nie uważa rozwiązania Sejmu za spalenie mostów za sobą, owszem sądzi, że znajdzie się jeszcze droga do kompromisu, poczem rozpisałyby można nowe wybory.

W kołach koalicji przypuszczają, że takie rozwiązanie Sejmu nie jest jeszcze pewne i decyzja rządu uledeć może zmianie. Czynią się też w tych sferach usilne starania, by o ile możności przedłużyć życie Sejmowi w dzisiejszym składzie.

Pisma opozycyjne przyniosły wiadomość, że hr. Tisza zamierza udać się do Wiednia, aby wystąpić tam przeciwko zamiarom rządu. Wiadomość ta nie potwierdza się. Hr. Tisza zaprzeczła jej stanowczo. Opowiada, że ma on tylko zamiar wpłynąć na rząd, aby nieechał swego projektu, co powinno przyjąć rządowi tem łatwiej, że koalicja okazuje się coraz skłonniejszą do dalszych ustępstw.

„Hr. Tisza — pisze *Az Ujsag* w tej sprawie — opiera się i nadal na zapatrywaniu, że koalicja jako większość ma obowiązek ująć ster rządu w swe ręce. Tylko takim sposobem możnaby położyć koniec przesieleniu“.

Pogłoski, wedle których bar. Banffy wystąpił zamierza z nowym projektem kompromisu, nie są, zdaje się, bezpodstawne. Dodaje im wiele prawdopodobieństwa gwałtowny artykuł p. Ludwika Hollo w *Magyar Ország*, niezwykle ostro pociągający br. Banffego do odpowiedzialności za podejmowanie akcyi na własną rękę. Ponieważ p. Hollo należy do komitetu koalicyjnego, przypuszczają, że więcej niż ogółowi wiadomo mu o planach Banffiego.

Budapesti Hirlap zle wroży absolutnym zapędem, gdyby rząd zamysłał je wprowadzić. Zapędy te napotkali, zdaniem wspomnianego pisma, na opór nawet wyższych urzędników. Jeśli wolno *Bud. Hirl.* dać wiarę, złożyli urzędnicy ministerstw solidarne oświadczenie, że w razie wprowadzenia absolutyzmu wszyscy, co do jednego, ustąpią ze swych stanowisk.

W odpowiedzi na pogłoski o energicznych środkach, które rząd zamysła bronić swej powagi, wystąpił oficjalny organ stronnictwa niezawisłości *Budapest* z nieokreślonymi pogrozkami. „Musimy mieć się na baczności, woła wspomniany dziennik. Członkowie zjednoczonej lewicy muszą pozostać w stołecznym grodzie. Pobyt ich koniecznością będzie na dni niewiele; muszą tylko wyczekać, aż nastąpią rozstrzygające jakieś zdarzenia. Wówczas zaś obowiązkiem ich bę-

dzie rozbić się po kraju i poruszyć go aż do głębi“.

Budapeszt, 13 lutego. (*Weg. Biuro koresp*) Prezydent gabinetu br. Fejerváry przyjął wczoraj deputację chłopów, kupców i rękodzielników z wielu okolic kraju, która żaliła się na teraźniejsze smutne stosunki w kraju.

„Nie przyszlizny tu — mówili członkowie deputacji — aby politykować, ale aby powiedzieć, że wśród dzisiejszych stosunków rolnictwo, handel i przemysł upadną, jeśli w krótkim czasie nie nastąpi rozwikłanie sytuacji“. Br. Fejerváry odpowiedział, że uczyni wszystko, co może, aby złagodzić o ile możności to smutne położenie, wywołane przez zachowanie się koalicji. Zapewnił też, że ani Korona, ani rząd nie ponoszą winy tego smutnego położenia, gdyż z przeciwnej strony podnoszone są przesadne żądania, których absolutnie spełnić nie można i które zupełnie są nieuzasadnione.

Konferencya w Algeiras.

Teren ustawicznych podjazdów i utarczek dyplomatycznych przenosił się z Algeiras na szpały dzienników francuskich i niemieckich. Przedstawiciele państw, zgromadzeni w Algeiras prowadzą obrady, rozważając się nad nieznaczającymi sprawami, a komunikaty ich brzmią zawsze spokojnie, dla pokoju europejskiego pomysłnie. Walczą jedynie z sobą inspirowane agencje telegraficzne — i wypowiedają to wszystko, co nie chce widocznie przejść przez usta dyplomatów francuskich i niemieckich.

W ostatnich dniach zaogniła się ta walka. Noty *Agencji Havasa*, stojącej po stronie rządów p. Rouviera, atakują coraz energiczniej Niemcy, znajdujące znowu obronę w depeszach *Agencji Wolffa*. Każda ze stron stara się zrzucić z siebie winę przewlekania i ewentualnego zerwania obrad, broniąc słusznych w swem mniemaniu żądań i przekonań.

Wczorajsza nota *Agencji Havasa* była odpowiedzią na rewolucje prasy niemieckiej, wywołała też wnet dalszą dyskusję, której odgłosy są znamienym objawem opinii publicznej Niemiec. *Kölnische Zeitung* pisze: Odpowiadając na ostatnią notę *Agencji Havasa*, nie można zapominać o tem, że tendencje przedstawiania Niemiec jako jedynej czynnik zakłócającej spokój, wpływają przedewszystkiem ujemnie na rzeczowe rozwiązanie sprawy marokańskiej.

Trudno wywnioskować, dlaczego ustępstwo Niemiec, przynajmniej Francji prawo polityki na granicy algijskiej, miałyby być

bezwartościowem. Porównywanie stosunków granicznych Niemiec wobec Austrii ze sprawą graniczną algijsko-marokańską jest nieodpowiednie, ponieważ polityka graniczna między dwoma państwami europejskimi jest zupełnie inna od polityki granicznej między dwoma państwami poza właściwą granicą w dalekich okęgach obcego państwa. Ubolewać należy, że w taki sposób, wobec poważnych obrad w Algeiras postępuje się w sposób rabulistyczny. Rabulistyczne jest również twierdzenie *Agencji Havasa* o zmobilizowaniu prasy w Niemczech; przeciwnie, stało się to po stronie francuskiej, prowadzone walkę z nadzwyczajną złośliwością. Nie można bowiem inaczej nazwać jak złośliwością twierdzenia *Agencji Havasa*, że w Algeiras panuje wrażenie, iż Niemcy przygotowują zerwanie układów, że starają się politykę marokańską zmonopolizować i narzucić swą wolę całemu światu. Tak kłamliwie pisze się właśnie tylko wówczas, jeśli się samemu dąży do zerwania. Możemy tylko kołemuwać nad tem, że Francja uprawia tego rodzaju politykę. Spodziewamy się, że rząd niemiecki wytrwa na swem spokojnem i rzeczowem stanowisku, które każdego, kłopotliwie nie zanika oczu przed prawdą, musi przekonać o słuszności żądań Niemiec.

Zarzewie tej niezgody, jaka przejawiała się obecnie poza obrębem Algeiras podsycała, jak wiadomo, sprawa polityki w Maroku. Przewidywano słusznie, że będzie ona przyczyną wielu nieporozumień.

Niemcy obawiają się oddania Francji polityki w Maroku, bo wykonywanie tej polityki posłuży jej do faktycznego opanowania Marokka. Ugruntowawszy w ten sposób stanowisko swoje wyłączne, mogłaby Francja z łatwością zniweczyć zamiary mocarstw utrzymania polityki otwartych drzwi w państwie sułtana, oraz zagarnąć wyłącznie wszystkie te przywileje i prawa, jakie obecnie przysługują cudzoziemcom w Maroku.

Wbrew twierdzeniom ogólnym, jakoby konferencya w Algeiras była bliska zerwania, zapewniają niemieccy delegaci, iż konferencya musi doprowadzić do celu. Jeżeli nie będzie osiągnięte zupełne porozumienie, to przynajmniej nastąpi tymczasowe rozstrzygnięcie, dla wszystkich honorowe. Nawet gdyby natrafiono na poważne trudności to w ostatniej chwili wszystko się naprawi.

Przegląd ogólny.

Wśród dyskusji, wywołanej sprawą reformy wyborczej, nie spoczywa statystyka, wynoszącej z giętkiego materjału cyfer coraz to nowe kombinacje.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Obrazy z życia sardyńczyków.

VI.

(Ciąg dalszy).

Prawie orientalne powietrze sphywało z nieba na ziemię, wraz z gwiazdami. Alea prowadząca do Sanctuaire była zupełnie pusta i księżyc zaczynał przyswiecać z pomiędzy drzew nieruchomych; niebo, zielonawo błękitne, poprzerywane obłoczkami czerwonymi i fioletowymi, przynależało od strony morza prześliczną szmaragdową barwę. Wyglądało to jak marzenie. Anania usiadł na darniowej ławce, otaczającej plaek przy Sanctuaire i patrzył na spokojne i promienne morze. Zielonawa wspaniałość nieba odzwierciedlała się w morzu, wraz z ubarwieniem obłoków i fosforescencyą księżycą: a fale rozbiły u stóp wzgórza swoje obrzymie kochy z płynnej masy perłowej, rozplywając się w srebrną pianę. Cztery łodzie żaglowe odcinały się na tle światlanem, podobne do obrzymich motyli, które tu nadleciały, chcąc napić się wody, lub spocząć na falach.

Nigdy jeszcze Anania nie czuł się taki szczęśliwy. Dusza jego była rozkołysana i promienna, jak morze i wydawało mu się, że dzięki jakimś dobroczynnym czarom został przeniesiony w kraj zaklęty, do progów czarodziejskiego pałacu, gdzie ma na zawsze zamieszkać.

Gdy z powrotem szedł ku miastu, już księżyc zasiewał tysiącami srebrnych arabskich ciemną aleję; słychać było zdala śpiew rybaka; wszystko wokoło wyrażało ciszę uroczystą i błogą. Ale jakaś melancholia sphywała wraz z ciemną nocą i serce młodzieńca ścisnęło się mimowoli.

Gdy przechodził przez skwer San Lu-

eifero, posłyszał wrzaski, wycia, piski kobiece i głosy mężczyzn przeklinających i wykrzykujących obhydne wyrazy. Ciekawość go zdołała i gdy wbiegł na ulicę, na której mieszkał, zobaczył przed różowymi domkami grupę ludzi, którzy bili się, targali za włosy i kłęli.

— Gdzież jest policya? Czemu policyanci nie przeszkodzą temu? — zapytał bardzo wzruszony jakiegoś grubego mężczyznę w czarnym aksamitnym kostyumie, który obojętnie przypatrywał się bóje.

— A cóż by policya na to poradziła? — odrzekł mężczyzna. — Jedno by tylko pomogło, aby zmusić te panny, żeby się wyniosły gdzie pieprz rośnie.

— Dlaczego? Cóż to za kobiety? — Echl! do licha, upadłe kobiety! Jesteś pan jeszcze bardzo niewinny.

W tej samej chwili w głębi ulicy ukazały się kaszkiety agentów. Natychmiast dwóch mężczyzn odbiegło od bijących się i uciekło w stronę skweru, kobiety pobiegły zamknąć się w swoich mieszkaniach i ulica przybrała spokojny pozór. Tylko w duszy Ananii zamęt pozostał.

Wrócił do siebie taki blady i zdyszany, że gospodyni zauważyła tę zmianę.

— Co wam jest? — spytała. — Może was tak bójka uliczna przestraszyła? Nie bójcie się: zmusimy te kobiety, aby się wyniosły. Postaliśmy już petycję do kwestury.

— A zkadże one są? — Jedna jest ztąd, z miasta. Zdaje mi się, że druga jest z Capo-di-Sopra. Ale kto może wiedzieć?

Tej nocy, zmęczony bezsennością i przykremi myślami, Anania tkął w ciemnościach: „O mój Boże, mój Boże! Daj, aby ona już nie żyła! Miej litość nade mną, o Panie!“ Po wyjaśnieniach, jakich mu udzieliła gospodyni podczas obiadu, nie obawiał się już, że jedna z tych kobiet mogła być jego matka; ale wyobrażał sobie Oli żyjącą tak, jak te nieszczęśliwe istoty, w ostatnim stopniu pohańbienia i drżał cały ze wstrętu i ze wstydu.

Od czasu do czasu rodzaj próżni robił się w jego umyśle. Wtedy, zmęczony tem,

że się dręczył, pozwalał myślom gonić na chybił trafił ku nym przedmiotom; powiew wiatru i szum fal przypominał mu lasy Orthobone, gdzie tak często szmer wiatru pomiędzy skałami, czynił na nim wrażenie szmeru fal morskich. Ale nagle, straszne widzenie wracało, napełniając go nowym smutkiem.

Potem, myślał o Marghericie. „Niestety! mówił sobie, po co marzyłem o tym śnie miłości? Nigdy moja narzeczona nie zechce być synową upadłej kobiety. Ta kobieta nas rozdziela... Ale jeżeli ona nie żyje?... Och! nie, nie umarła, jestem pewny... Żyje, jest jeszcze młoda. He lat ona mieć może? Trzydzieści dwa, albo trzy, przypuszczam... Ach! młoda jest, bardzo młoda!“

Myśl o tej miłości rozzerwniła go w końcu. „I kto wie, czy się nie nawróciła na dobrą drogę?... W każdym razie moim obowiązkiem jest szukać jej, znaleźć, pomódz jej do dobrego życia... Ostatecznie, tylko na to mnie porzuciła, aby mi lepiej było. Przy niej, byłbym wegetował w niedostatku i mógłbym stać się złodziejem, kryminalistą. Obecnie, przeciwnie, jestem w możności zdobyć się na porządne stanowisko w świecie. Dla czego Margherita nie chciała powierzyć mi swoich losów? Będzie widziała we mnie nie syna upadłej kobiety, ale człowieka, który sam się zrobił tem, czem jest. Ja nie takiego nie uczyniłem, coby mi wstyd przynieść mogło“.

Zakończeniem tej walki wewnętrznej było postanowienie, że jutro napisze do Margherity, by opowiedzieć jej całą prawdę. Ale ani nazajutrz, ani dni następnych nie miał odwagi uczynić młodej dziewczynie tego smutnego zwierzenia. Tłómaczył się sam przed sobą, mówiąc: „Skoro ją zobaczę, ustnie wyjaśnię jej moją tajemnicę“. A przecież, wyborne sobie zdawał sprawę, że skoro ją zobaczy, jeszcze mniej będzie miał odwagi, niż gdyby pisał.

Od owego wieczora, kiedy widział bójkę, unikał patrzenia przez okno wychodzące na ulicę. Ale chodząc na kursa, lub wracając do domu, nie mógł uniknąć widzenia czasami dwóch kobiet z różowego domku, które prawie zawsze stały na balkonie, albo

na progu mieszkania. Jedną z tych kobiet — ta, która pochodziła z Capo-di-Sopra — słyszana, szczupła, z bardzo czarnymi włosami i oczami błękitnymi, przedewszystkiem śmiała na siebie jego uwagę. Nazywała się Marta Rosa; bywały dni, w których widywał ją nędznie ubraną, w czerwonych pantoflach; a innych dni, pokazywała się wystrojona z elegancją w oczu bijącą, szatającą po błocie atlasowa buki.

Czasami śpiewała ludowe piosenki z swoich okolic i gdy Anania pracował w swoim pokoju, słyszał głos jej dość czysty, nuciący piosenkę o żołnierzu, który idąc na wojnę, nie myśli — jak mówią — wcale o Bogu; a tymczasem, po śmierci, ciało ludzkie w proch się zamienia...

I młody człowiek zadawał sobie pytanie:

„Czemu ona nie zastanawia się nad tem, co śpiewa? Czemu nie myśli o Bogu o śmierci? Czemu nie poprawi się?“

„Czemu nie poprawi się?“

„Czemu nie poprawi się?“

„Czemu nie poprawi się?“

Tymczasem mijały tygodnie i miesiące. Zima bardzo łagodna nastąpiła po jesieni, tak ciepłej jak lato; w styczniu, drzewa miodłowe kwitnąć zaczęły; gdyby mistral nie był od czasu do czasu zasnuwał miast chmurą kurzawy, możnaby myśleć, że wiosna.

Anania nie zaprzyjaźnił się z nikim, nie bywał u żadnego kolegi. Skoro się nie uczył, przechadzał się sam jeden nad brzegiem morza, albo robił dalsze wycieczki w okolice. W ten sposób, badając wzgórze Monte Urpino, udało mu się odkryć czarną jaskinię miejscowości.

Był to lasek sosnowy, z pustymi alejami, zarośniętymi mchem; z lewej strony widać było zielone, łaki zagrody, otoczone żywopłotami i zasiane drzewami w kwiecie z prawej strony bukiety drzew i pochyłość cała pokryta irysami. Anania zasiadał pososnami, na wyniosłości wzgórza i zapominał się, patrząc godzinami na bezbrzeżny krajobraz, rozciągający się przed nim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Między innymi wystąpił świeżo dr. Strassbach-Grassmann z bardzo gruntownie opracowanym studjum p. n. „Ogólne prawo wyborcze w Austrii od r. 1848”, w którym wykazuje historyczny rozwój idei dziś zaprzatanej wszystkie umysły. Dr. Grassmann nie jest zwolennikiem „równego prawa dla wszystkich”, równego rozdziału mandatów wedle cyfr ludności. Przyjmując 440 jako liczbę wszystkich posłów do Rady państwa, dochodzi do następujących wyników: Gdyby jeden poseł przypadał na 61.400 mieszkańców, to Niemcom dostaliby się 167, Czechom 94, Polakom 74, Rusinom 57, Słoweniom 19, Włochom 13, Chorwatom 10 mandatów, Rumunom 4, Serbom 2 mandaty. Przy równomiernem uwzględnieniu poszczególnych krajów koronnych wedle liczby ludności otrzymałaby Galicja mandatów 123, Czechy 100, Dolna Austria 57, Morawy 41, Szląsk 12, Dalmacja 10, Kraina 9, Karyntya 7, Istria 5, Gorycja 4, Salzburg 4, Tryest 4, Przedarlantia 2. W krajach o ludności mieszanej pod względem narodowym rozdział mandatów przedstawiałby się następująco: z Galicji wyszłoby 71 posłów Polaków i 52 Rusinów; z Czech 62 Czechów i 38 Niemców; z Moraw 29 Czechów i 12 Niemców; ze Styrii 17 Niemców i 6 Słoweniów; z Tyrolu 9 Niemców i 8 Włochów; ze Szląska 6 Niemców, 3 Polaków, 3 Czechów; z Bukowiny 3 Niemców, 5 Rusinów, 4 Rumunów; z Dalmacji 8 Chorwatów, 2 Serbów; z Karyntyi 6 Niemców, 1 Słoweniec; z Istrii 2 Włosi, 3 Słoweni; z Gorycji 2 Włosi, 2 Słoweni; z Tryestu 4 Włosi.

Autor podaje owo zestawienie w tym celu, aby wykazać, że zasada rozdziału mandatów wedle cyfr, musiałaby doprowadzić do przewagi żywiołów wiejskich nad miejskimi, federalistycznych nad holdującymi jednolitości państwowej, słowiańskich nad niemieckimi.

Ale też o machinalnem stosowaniu cyfr nie może być mowy, pisze *Freundenblatt*. Przystosowawszy zaś cyfry, uniknie się wszystkich tych niebezpieczeństw, które przerażają dr. Grassmanna, i reforma wyborcza może wejść w życie bez nadwężenia narodowych i prawnopństwowych stosunków, bez wypaczenia historycznych podstaw Austrii.

Wojna słowa z Serbią, wbrew różnym przewidywaniom, jeszcze nie rozegrała. Pociągającym jednak objawem nazwać można widoczne rzędu serbskiego pragnienie, by zatarg zażegnano. Poseł serbski w Wiedniu, Vučić (dowiadujemy się z *Pol. Corr.*) wyjechał onegdaj na wezwanie swego rządu do Belgradu. Równocześnie poseł serbski w Rzymie, Mitowanović, który w drodze do Rzymu przybył do Wiednia, również został powołany do Belgradu. Oba te wezwania posłów dowodzą, że rząd serbski dąży do załatwienia konfliktu z Austro-Węgrami, powstałego wskutek unii celnej z Bułgarią i pragnie podjąć na nowo zerwane rokowania o traktat handlowy.

Ta sama *Pol. Corr.* otrzymuje wiadomość z Paryża, że ogłoszenie ostatniej części ustaw wykonawczych o rozdziale Kościoła od państwa, nastąpi w ciągu najbliższych tygodni, bądź co bądź przed upływem miesiąca. Obawy o zastrzeżenie ustawy przez rozporządzenie są płonne. Zwłaszcza stanowczo zapewnić można, iż rząd francuski nie zamysla zastrzeżać sobie prawa *exequatur* wobec biskupów, mianowanych przez Papieża. Tak więc powną jest rzeczą, że Watykan zaleci francuskiemu biskupom, by poddali się bez szemrania ustawie.

Zapowiadany najbliższy konsystorz zwoła Ojciec S-ty prawdopodobnie w ciągu marca. Na tym konsystorzu założy Pius X. protest przeciwko ustawie o rozdziale i ogłosi mianowania nowych biskupów paryskich. W dobrze poinformowanych kołach watykańskich zapewniają, że protest będzie sformułowany bardzo łagodnie. W Watykanie postanowiono wstrzymać się od wszystkiego, co mogłoby podrażnić rząd francuski i zastrzyć położenie we Francji. Ufają też, że pomiędzy władzą cywilną i kościelną, po spokojnem przeprowadzeniu ustawy o rozdziale Kościoła, wytworzy się bardzo przedkoźny *modus vivendi*.

O nowym włoskim gabinecie piszą z Rzymu: Siła gabinetu hr. Sonnino tkwi w skojarzeniu znakomych sił zawodowych. Rząd dzisiejszy uważa za główne swe zadanie urzeczywistnienie reform, przez kraj z niecierpliwością wyczekiwanych. Do pierwszej walki parlamentarnej da pobudkę kwestya powołania nowego prezydium Izby z powodu ustąpienia prezydenta Marceury i całego biura Głoszą, że opozycja godzi się na zawieszenie broni, aby rządowi pozostawić czas do wystąpienia z projektami reform. Izba zbierze się na nowo prawdopodobnie w ciągu najbliższych trzech tygodni.

Nowy włoski minister spraw zagranicznych, hr. Guicciardini, obejmując urząd, wystosował do ambasadorów zagranicznych oświadczenie tej treści, że tradycyjna polityka Włoch znajduje w nim wytrwałego rzecznika, i że wobec tego instrukcje poprzednika żadnej nie ulegną zmianie.

Hr. Guicciardini złożył dnia 10 b. t. wizyty ambasadorom Niemiec i Austro-Węgier, przyjeździe przyszło do obustronnej serdecznej wymiany zapewnień przyjaźni.

Chiński poseł w Berlinie, gen. Jie-Czan, ze zdumiewającą poniekąd otwartością wynurzył się przed kilkoma dniami w obec pewnego dziennikarza o ruchu narodo-wym w Chinach. Generał wyraził przekonanie, że reforma *in capite et membris* jest kwestyą życia dla państwa chińskiego. Chiny pragną przyswoić sobie od Zachodu wszystko, co dobre, ale uczynią to w celu wzmocnienia narodowych korzyści. Reformy obejmą naprzód armię i flotę. Japonia sprawiła niespodziankę Europie; niezem to jednak w obec niespodzianek, jakie gotują Chiny.

Generał tak prawił dalej: Pod względem technicznym armia chińska przedstawia się znakomicie. Many artylerję i bataliony strzeleckie wymienione; także nasza kawaleryja zupełnie dorosła do zadań nowożytnej wojny. Warto czytać, jak wyrażają się o zeszczerocznych wielkich manewrach chińskich angielscy znawcy.

Zagraniczni *attachés* wojskowi i sprawodawcy dziennikarscy byli pewni, że ujrzą operetkową karykaturę manewrów. To też poezycy nie mogli wyjść ze zdumienia, obaczywszy, jak przedstawia się sprawa w rzeczywistości. Pieniądzy mamy podostatkami; czemuż dla nas miliard? Nie chcemy odcinać się od zagranicy; przeciwnie pragniemy utrzymywać jak najżywszą styczność z innymi państwami — ale niechaj mocarstwa nie weiskają się w nasz organizm i nie wysysają naszych soków żywotnych. Otwarcie powiedziawszy, najpożądaliśmy nam się kupey takiego państwa, które nie dąży do założenia kolonij w Chinach. Austro-Węgry, n. p. miałyby u nas najlepsze szanse.

KRONIKA.

Lwów, 13 lutego.

Kalendarz.

Środa (14 lutego):

Walentego Bisk. — Niemira. — Tryfona. Wschód słońca o godzinie 6:41 rano, zachód słońca o godzinie 4:37 po południu.

— **Przewidywania pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, wtorek: w Galicji wschodniej i na Bukowinie: Mglisto, słabe wiatry, zimno; w Galicji zachodniej: Pochmurne, słabe wiatry, ciepłota niezmienną.

— **JE. Pan Namiestnik Andrzej hr. Potocki** powrócił dziś rano z Krakowa do Lwowa.

— **Ministerstwo kolei żelaznych** — jak donoszą z Wiednia — celem podniesienia ruchu osób, nosi się z myślą utworzenia rady przyboycznej w Ministerstwie dla podniesienia ruchu osobowego.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Komitet budowy pomnika Mickiewicza** we Lwowie odbył wczoraj w ratuszu posiedzenie, na którym prezes Radziszewski stwierdził przed-wszystkiem, iż najnieulaskawiej atakowano Komitet z powodu przewlekającej się sprawy uporządkowania placu Maryackiego. W dniu odsłonięcia pomnika stał się on własnością miasta, do którego i pl. Maryacki należy, a Komitet postanowił jedynie dostarczyć projektu otoczenia kolumny. Pierwotny projekt, wykonany przez pp. Heudla i Sadłowskiego, ulęgił potem na życzenie artystów i architektów zasadniczej zmianie, zjadł nowa zwłoka. Ostatni, wypracowany przez pp. Popiela i Talowskiego, przedstawił już Komitet prezydium miasta do zatwierdzenia i wykonania. Przesłanymi również okazały się pogłoski o zniszczeniu stopni pomnika. Komisya techniczna Komitetu z całą skrupulatnością oglądała każdy, dostarczony z pracowni kamieniarskiej blok granitu, a drobny wyprysk da się z łatwością zakitować przy uporządkowaniu otoczenia kolumny.

Z kolei uchwalono: 1) Komitet rozwiązać; 2) powierzyć komisyi, złożonej z pp. Radziszewskiego, Bol. Lwiewskiego i Frylinga odebranie funduszu, znajdującego się w przechowaniu sekretarza Komitetu, Michała Rollego i skarbnika, Kazimierza Pępolowskiego i przelanie tegoż do kasy miejskiej, przyzem prezes Komitetu złoży Reprezentacyi miasta gorące podziękowanie za prawdziwie obywatelską ofiarność na rzecz pomnika;

3) seciągnąć resztę puszek z halerzowymi składkami, znajdujących się dotąd w lokalach publicznych i handlach;

4) puste puszki darować zarządowi Domu Kościuski, jedyniej bursy polskiej dla uczniów szkół średnich we Lwowie;

5) przeznaczyć ewentualne wpływy, po zamknięciu rachunków Komitetu otrzymane, na rzecz pomnika Mickiewicza w Wilnie;

6) wszystkie papiery, adresy, druki złożyć w Archiwum miejskiem.

Szczegółowe zestawienie kasowe ogłosi Komitet w najbliższych tygodniach. Na razie podajemy tylko, że dotychczasowy koszt wystawienia pomnika wynosi 176 691 kor. 27 hal., a pozostała kwota, przekazana miastu — nie licząc nierozbitych jeszcze kilkudziesięciu puszek — wynosi około 7000 koron.

Komitet zwraca się raz jeszcze do wszystkich stowarzyszeń, instytucyj, pp. księgarzy i posiadaczy list składkowych, z gorącą prosbą, by znajdujące się u nich czołby najdrobniejsze kwoty, zechcieli co rychlej przesłać na ręce prezesa Komitetu Bronisława Radziszewskiego lub wiceprezesa Adama Kreschowińskiego.

— **Powszechno wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 14 b. m., doc. pryw. Uniw. dr. A. Gońka: „O znaczeniu zębów dla ustroju i zdrowia“ (z demonstr.). Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o godz. 7.

— **P. Tadeusz Popiel** — jak nas informują z kół artystycznych — wyjeżdża około Wielkonoce do Włoch na razie na parę tygodni tylko, wracać musi bowiem do kraju, gdzie otrzymał kilka niecierpiących zwłoki zamówień. W pracowni jego na Wulce, obok doskonałych portretów rektorów Politechniki lwowskiej, oglądaliśmy kilka prac, które stały się prawdziwą ozdobą wystaw zagranicznych.

— **Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa** we Lwowie o terminach jarmarków w Galicji, na których mają być zakupione remonty dla c. k. Obrony krajowej, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Tegoroczne rekolekcyje** dla kapłanów odbędzie się w kolegium OO. Jezuitów w Chyrowie od 13 do 15 marca włącznie. Początek w poniedziałek, 12 marca, wieczorem. — Zgłoszenia przyjmuje rektor ks. Jan Nuckowski T. J. — najdalej do 9 marca.

— **Zakład pogrzebowy.** Prace przygotowawcze w sprawie miejskiego zakładu pogrzebowego dojrzały już do tego stopnia, że w przyszłym tygodniu wnioski w tej mierze zostaną przedłożone magistratowi.

— **Chleb z włosami.** Dziś pewien obywatel przyniósł do fizyka pół bochenka chleba, w którym zapieczone było całe pasmo włosów. Chleb ten pochodził z piekarni niejakiego Bergmana przy ul. Szpitalnej 1 25. Urząd targowy spisał z donoszącym protokół.

— **Z Kasyna miejskiego.** W niedzielę, 18 b. m., o godzinie 8 zebranie towarzyskie przy kapeli wojskowej z urozmaiconym programem. Lista otwarta od środy do piątku włącznie.

— **Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników** we Lwowie, zawiązane świeżo we Lwowie, odbędzie zwyczajne walne zgromadzenie swych członków w sobotę, dnia 3 marca b. r., o godzinie 6 po południu przy ul. św. Mikołaja 1. 11, II. piętro, drzwi nr. 6.

— **Przj. sztuk pięknych we Lwowie** wydaje na premiu dla swoich członków reprodukcję w heliografurze jednego z najwybitniejszych obrazów Matejki „Rejtan na Sejmie Warszawskim 21 kwietnia 1773 r.“

— **Walne Zgromadzenie Związku katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych** odbędzie się we środę, dnia 14 b. m., o godz. 4 po południu w Zakładzie „Dzieciątka Jezus“ przy ulicy Paulinów.

— **W wiedeńskiej Dyrekcji pocztowych Kas oszczędności** odbyła się przed kilkoma dniami pod przewodnictwem szefa sekcji dr. Schustera konferencya, na której delegowany komisarz sanitarny, lekarz powiatowy dr. Kaup, zdał sprawę z poczynionych spostrzeżeń co do stosunków sanitarnych tej instytucyj. — Konferencya zwołana mianowicie została z powodu licznych i ciągłe powtarzających się wypadków zaślubienia funkcyjaryusza zakładu w czasie urzędowania. Konferencya rozpatrywała kwestyę obfitszego, niż dotąd, doprowadzenia powietrza do lokali urzędowych, rozszerzenia szatni i kwestyę innych adaptacyj higienicznych. Idzie tu zresztą o krótki czas przejściowy, zakład bowiem przeniesiony zostanie w niedalekiej przyszłości ze starego Uniwersytetu do własnego gmachu, zbudowanego wedle wszelkich zasad nowożytnej higieny budowlanej.

— **W tutejszym sądzie krajowym karnym** odbędzie się w II zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych następujące rozprawy karne: 12 marca Michał Nowicki o zbrodnię morderstwa; 14 marca Jan Buszek o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych, któremu przewodniczy wiceprezydent sądu krajowego p. Przyłuski, rozpoczęła się dziś rozprawa karna przeciw 22-letniemu Kazimierzowi Kandeferowi, pomocnikowi wiertniczemu; 24-letniemu Romanowi Chomyczowi, palaczowi kopalniemu; 34-letniemu Antoniemu Górnemu, palaczowi kopalniemu; 29-letniemu Stanisławowi Szelingowskiemu, tokarzowi i 27-letniej Katarzynie Szczepaniakowej, zarobnicy, oskarżonym o to, że 1. w czasie od lipca do połowy października roku 1904 w Boryslawiu, działając jako banda zamierzająca szerzyć zniszczenie, podkładali w zamiarze wzniesienia pożaru w cudzej własności ogień — na kopalniach wosku i oleju skalnego,

będących własnością kilku tamtejszych firm, w skutek czego ogień na kopalniach tych rzeczywiście wybuchł i 2. że w lipcu 1904 r. w Boryslawiu rozmyślnie używali dynamitu, a więc materyi wybuchowej jako środka rozsadzającego dla wystawienia tym sposobem własności innych, a to kopalni Elgina Scotta na niebezpieczeństwo.

Rozprawa, do której powołano 80 świadków, potrwa 11 dni.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie przesłuchano oskarżonych, którzy wypierają się wszelkiej winy.

— **Ślub** dr. Henryka Wielowiejskiego, posła do Rady państwa i właściciela dóbr, syna ś. p. Władysława i Leokadyi z Krzczunowiczów Wielowiejskich z panną Zofią Łuniewską, córką Edwarda i Leontyny z Nekanda Trepków Łuniewskich, odbędzie się w Warszawie, dnia 24 b. m. o 1 w południe w kościele św. Krzyża.

— **Krwawa awantura.** W ulicy Szpitalnej wszczęli wczoraj wieczorem jaćs trzej żołnierze sprzeczkę z czeladnikiem stolarskim, Bartłojem Pszonem. Od sprzeczki przyszło do bójk, w czasie której jeden z żołnierzy ugodził Pszona bagnetem w lewą pierś.

Ciężko rannego Pszona odwieziono do szpitala powszechnego, policya zaś i władze wojskowe wdrożyły dochodzenia, celem wykrycia winnych.

— **Maloletni zbieg.** Dziesięcioletni Robert Andryaszek, wyszedłszy jeszcze przed trzema dniami z domu swej matki, zamieszkałej przy ul. Łótkiewskiej 1. 53 i znikł od tego czasu bez śladu.

— **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Wiktora Chajesa, właściciela domu bankowego, przy ul. Batorego 1. 36, włamali się w niedzielę wczoraj jaćs złodzieje i skradli zastawę srebrną na 12 osób, srebrne kosze na owoce, biżuterję i kilka sztuk garderoby, łącznej wartości 4.000 koron.

Drugą, również bardzo znaczną kradzież spełniono w handlu towarów p. Maksymowicza przy ul. Sokoła. Złodzieje zabrali rozmaitych towarów wartości około 1.000 koron, 680 koron gotówką, dwie akcy Tow. kredytowego po 1.000 koron, jedną książeczkę galic. Kasy oszczędności na 760 koron, dwie puszki Tow. „Szkoly ludowej“, dwie puszki na „Dom akademicki“, puszkę na „Sokół Macierz“. Nadto zniszczyli jedną książeczkę galic. Kasy oszczędności i rozmaite papiery. Ogólna szkoda wynosi 6.000 koron.

Z pokoju w t. zw. „Grand hotelu“ skradziono wczoraj pani Maryi Czarnobilskiej parę kolekcji z perłami i brylancikami, wartości 120 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Ludwika z Solskich Makulska, w 47 r. życia; — ks. Ludwik Mileczanowski, kooperator deficyent ze Zubrzy.

— **Skazanie wróżbity.** Z Krakowa donoszą: Wróżbita, Franciszek Kaczmarczyk, po przeprowadzonej rozprawie, skazany został przez tutejszy trybunał sądu przysięgłych na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

— **Automobil w usługach armii.** Dla studyowania i użytkowania automobila w celach wojskowych utworzono przy III. sekcji techniczno-wojskowego Komitetu 3 oddział automobilowy. Ministerstwo wojny zamierza utworzyć przy wspomnianym Komitecie coroczny kurs automobilowy na przeciąg jednego miesiąca. W kursie tym nabywaliby teoretycznych wiadomości i wprawy praktycznej urzędnicy i oficerowie furgonów i składów zapasów artylerzyckich — nadto zaś prości żołnierze wprawiać się mają w obsłudze automobilów. Kierownictwo kursu obejmie szef III. sekcji technicznego Komitetu wojskowego, komendantem będzie naczelnik 3 oddziału, instruktorami zaś oficerowie. Z żołnierzy przeznaczają się będzie głównie szeregowcy z 1 r. służby.

Kurs tegoroczny trwać będzie od 1 do 23 marca. Na kurs ten odkomenderowani zostaną między innymi żołnierze ze składu materyałów artylerzyckich w Przenyślu i z magazynów prowiantowych w Krakowie i Przemyślu.

— **Zatwierdzenie wyroku.** Przed Najwyższym Trybunałem kasacyjnym w Wiedniu odbyła się wczoraj rozprawa z powodu zażalenia ulęważności, wniesionego przez nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Teodora Beera, którego trybunał orzekający wiedeńskiego sądu krajowego karnego skazał na 3 miesiące więzienia za usiłowany występ przeciw obywatelności. Trybunał kasacyjny, po przeprowadzonej rozprawie, odrzucił zażalenie nieulęważności.

— **Palac municypalny w Poli** grozi zawaleniem się. Skutkiem powstałych rysów w murach musiano go opróżnić i poprzemnieśc w nim urzędy.

Palac ten należy do najstarszych budowli Poli. Zbudowany został za rządów signorii Castropola 1296 na starym *Forum Romanum*. W r. 1651 runęła była przednia fasada budynku, którą odnowiono dopiero w r. 1697.

Zagrożony obecnie zupełnie upadkiem budynkiem mi-ści w sobie mnóstwo średniowiecznych rzeźb i płaskorzeźb, jakoteż lapidarnych napisów.

koron 19 hal., na fundusz strat 8.225 koron, na fundusz pamiątkowy 5.000 koron, na fundusz umorzenia realności 5.000 koron, na fundusz dyspozycyjny 10.000 koron, wreszcie uchwalono zeszlroczny, a dotąd niewydany fundusz dyspozycyjny 10.000 koron, oraz tegoroczny w tej samej wysokości, czyli razem 20.000 koron przeznaczyć do dyspozycji rady nadzorczej na cele użyteczności publicznej, z tem jednak, że cała kwota ma być wyczerpana, a przedewszystkiem ma być uwzględnione Królestwo Polskie i Szlask. — W końcu dokonano wyborów. Do rady nadzorczej wybrani zostali ponownie pp.: Ekielski, Chofoniewski, dr. Merunowicz, Jan Riedl, dr. Roiniski, I. Sosnowski i rektor Widt.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 5 do 11 lutego 1906, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 7 95 do 8 10, nowa — do —, żyto stare 5 95 do 6 10, nowe — do —, jęczmień browarny 6 50 do 6 75, pastewny 6 10 do 6 30, owies stary 6 25 do 6 40, nowy — do —, bieżka — do —, kukurudza zeszlroczna — do —, kukurudza — do —, proso — do —, groch do gotowania 8 50 do 9 50, pastewny 6 80 do 7 25, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 6 45 do 6 75, nowy — do —, wyka stara 9 40 do 10 —, nowa — do —, konieczyna czerwona 55 — do 65 —, biała 50 — do 60 —, szwedzka 65 — do 75 —, tymotka 21 — do 21 50, ayz rossyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12 50 do 12 75, lnianka — do —, nasienie lniane 10 80 do 11 10, nasienie konopne 9 25 do 9 50, chmiel 45 — do 60 —, nowy — do —, kój — do —, nafta zwykła 18 — do 19 —, salona 20 — do 21 50, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 35 20 do 35 45, eks-kontyngentowany — do —.

OSTATNIA POCZTA.

Z Pragi donoszą, że czeskie stronnictwo agrarne postanowiło od 1 kwietnia b. r. wydawać własny organ.

Do Budapesztu przybyła wczoraj deputacja z Kołozwaru (Klausenburg), wioząc wotum zaufania dla rządu.

Z Warszawy dolatują nas echa bardzo niepomyślne. Wczoraj już donosiliśmy o wybuchu bomb, która zabiła podobno jednego żandarna, a kilka osób ciężko zraniła. Kto zamach wykonał, dotychczas nie stwierdzono: nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że nowa ta zbrodnia stanowi wodę na młyn tych, którzy interesowani są w utrzymaniu systemu bezwzględnej represji. Względny spokój, panujący od kilku tygodni w Królestwie Polskiem, skłonił nawet niektóre pisma rossyjskie do wystąpienia z żądaniem zniesienia stanu wojennego. Obecnie jednak władza otrzymała nowy, być może pożądaný pozor do utrzymania praw wyjątkowych. Naturalnie ze względami tego rodzaju nie liczą się rewolucjonisci, w których zbrodniczej działalności niepodobna dopatrzeć się jakiegokolwiek celu, a nawet uwzględnienia własnego interesu. W każdym razie nadzieje bliskiego zniesienia stanu wojennego obniżyły się znacznie w następstwie sobotniego zamachu. Wszakże przygotować się należy, że represya żyć się będzie ze zwiększoną jeszcze siłą, a role więc wojskowe pościgané po więzaj części w dniach ostatnich, pojawiły na nowo na ulicach miasta, i na nowo objawiają się liczne aresztowania osób podejrzanych, lub uważanych za podejrzane.

Pewną trudność sprawia jedynie umieszczenie aresztowanych. Wszystkie więzienia, nie wyłączając cytadeli i fortów warszawskich do tego stopnia są obecnie przepełnione więźniami, że coraz częściej wywożą ich do Modlina. Transport, taki złożony z kilkuset osób, odszedł przed kilkoma dniami, a w sobotę wydzielono do tej twierdzy aresztowanych zecerów *Kuryera Codziennego*, zamkniętego przed siedmionastu tygodniami. Redakcja i administracja tego pisma trzymają w części na „Pawiaku”, w części w cytadeli.

Widoki dokonania wyborów na zasadzie bezpartyjności z mniejszą już, a coraz bardziej. Tak sądzić przynajmniej oba z energicznej polemiki, jaka od dni kilku toczy się pomiędzy dziennikami, stojącymi na gruncie polityki realnej, a urzęd-

wym organem warszawskiej demokracji narodowej. Jak zwykle w tego rodzaju sprawach, tak i tym razem polemika, wywołana kwestyą podrzędną, zaostrza się coraz bardziej, przechodząc z początku na najniebezpieczniejszy grunt osobisty. Oczywiście wobec tej walki dwóch stronnictw narodowych, uznających przy tem konieczność wzięcia udziału w zbliżających się wyborach do Dumy państwowej, przeciwnicy wyborów odgrywają rolę *tertius gaudens*. Rolę tę wyzyskuje skwapliwie w swoich organach przedewszystkiem demokracja postępową. Wskutek bowiem represji, skierowanej przez władzę przeciwko drukarniom, wydawnictwa socjalistyczne zniknęły od pewnego czasu prawie całkiem z ulic miasta.

Ministerstwo oświaty opracowało projekt ustawy szkół prywatnych w całym państwie. Według projektu, szkołom prywatnym pozostawiony będzie wybór języka wykładowego, co do którego ustawa żadnych ograniczeń ogólnych nie przewiduje. Zastrzeżono tylko, że wykład w języku rossyjskim obowiązuje co do języka rossyjskiego, historii Rossyi i geografii Rossyi. Projekt powyższy przedstawiony został Radzie ministrów i przez nią już zatwierdzony. Obecnie ma być przedstawiony do sankcji carskiej. Nadzieja rychłego otwarcia szkół wyższych zmniejsza się. W końcu lutego mają być otwarte szkoły specjalne.

Rada ministrów przystąpiła do układania przepisów, określających swobody sumienia. Zmiana wiary dozwolona będzie we wszystkich wyznaniach. Poprawianie metryk projektowane jest w sposób uproszczony bez pośrednictwa sądu. Również będzie rozważana sprawa ślubów cywilnych.

Nasza Zizit pisze: W kancelaryi państwa wydrukowano kilka projektów konstytucyj rossyjskiej. Wszystkie one dążą do możliwie zupełnego zniesienia manifestu z dnia 30 października. Dum a państwowa będzie podobno zwołana nieprędzej jak w jesieni.

Gen. adjutant Kalejew donosi z Czernigowa: Ruch agrarny znacznie osłabł w gubernii połtawskiej. Spokój znów przywrócono, ale właściciele dóbr prosili o dalsze zatrzymanie stanu wojennego, ponieważ propaganda rewolucyjna bardzo się rozszerza. Chłopi zaczynają płacić podatki i wydają właścicielom dóbr zabrane im mienie.

General Kaulbars ogłosił w Odessie rozkaz dzienny, że każdy, kto usiłowałby spełnić lub wykonać zamach na władzę, oraz kto przygotowuje lub przygotowuje materiały wybuchowe, karany będzie śmiercią w drodze administracyjnej bez śledztwa i postępowania sądowego. Rozkaz ten odnosi się do gubernii chersońskiej łącznie z Odessą, Besarabią, Jekaterynostawiem i Taurą wraz z Sebastopolem.

Stan zdrowia admirała Czuchnina daje nadzieję wyzdrowienia, gdyż rany nie są ciężkie.

Według oświadczenia Związku inżynierów, członkowie Rady robotniczej znajdujący się w więzieniu, będą najpóźniej do dnia 14 b. m. wypuszczeni na wolność. Uwolnieni członkowie zostaną w drodze administracyjnej skazani na 5 lat na zesłanie do odległych prowincyj.

Z Belgradu donoszą: Wczoraj w południe mieli tu przybyć studenci chorwaccy z Zagrzebia, należący do akademickiego Towarzystwa śpiewackiego „Mladost”. Władze rumuńskie nie puściły jednak jadących do Belgradu studentów z powodu iż nie mieli pasportów. Pozwolono odjechać tylko czterem, zaopatrzonym w pasporty. Po południu przybyli do Zemunia studenci serbscy z Belgradu i w Zemuniu nastąpiło uroczyste powitanie na znak braterstwa.

Zaraz po instalacji nowego prezydenta Republiki francuskiej, p. Fallières, w pałacu elizejskim, wręczy mu — stosownie do tradycji — Rouvier dymisy całego gabinetu. Nie ulega jednakże wątpliwości, że p. Fallières nie przyjmie dymisy. Możliwe natomiast, iż Rouvier skorzysta ze sposobności i zrekonstruuje swój gabinet. Ustąpić mają mianowicie: minister spraw wewnętrznych p. Dubief i minister kolonij, p. Clémentel, ponieważ niedosć zdobyli sobie zaufania u pewnej części bloku republikańskiego. Natomiast pogłoski o bliskim jakoby ustąpieniu ministra wojny p. Etienne nie znajdują wiary.

Ogłoszenie prezydenckie p. Fallières odczytane zostanie w Izbie d. 20 b. m.

Według ostatnich wiadomości z Berlina, traktat handlowy między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi nie przyszedł do skutku. Zamiast tego ma być zawarte roczne prowizoryum handlowe. Ame-

ryka godzi się na pewne ustępstwa w kwestyi ceł na niemieckie produkta

Francuska Izba deputowanych prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusję nad konwencją handlową z Rossyą. Dep. Douperier zwalczał konwencję. Ostatecznie konwencję przyjęto 407 głosami przeciwko 55.

Trzydziestu członków nowej partii robotniczej w angielskiej Izbie gmin wybrało deput. Keir-Hardego prezesem swym i uchwalilo zająć w Izbie miejsca po stronie opozycji.

Daily Mail donosi, że po ukończeniu manewrów floty angielskiej w pobliżu Malty, jeszcze cztery pancerniki i opancerzone krążowniki wycofane będą z eskadry morza Śródziemnego i wysłane na Północ. Wobec tego flota angielska na kanale La Manche składać się będzie nie więcej z 25 pancerników i 10 krążowników opancerzonych. Zmniejszenie to eskadry morza Śródziemnego jest pierwszym krokiem do zupełnego oczyszczenia tego morza z okrętów wojennych. W niedalekiej przyszłości i flota francuska pójdzie za przykładem Anglii, przenosząc się na wybrzeża północne.

Posel rumuński w Konstantynopolu doręczył Porcie notę z żądaniem, by sprawy zamachu salonickiego z d. 17 grudnia, skierowanego nie tylko przeciw generalnemu inspektorowi szkół kucwołoskich, Dumie, lecz także przeciw rumuńskiemu konsulowi — postawieni byli przed sąd wyjątkowy i aby dragoman poselstwa rumuńskiego przysłuchiwał się śledztwu i procesowi.

Z Aten donoszą do *Polit. Corr.*: Jeszcze na posiedzeniu Izby d. 22 z. m. zapowiedział Theotokis w programowej swej mowie, że rząd wnieśli nowelę do ustawy o przepisach obowiązujących armię i marynarkę. Nowela ma za pomocą postanowienia że tylko nieprzerwana służba uprawnia do awansu, powstrzymać oficerów od przyjmowania mandatów poselskich, gdyż dzisiejszy stan rzeczy grozi rozluźnieniem dyscypliny w armii.

Obecnie toczy rząd rokowania z przywódcami stronnictw, aby noweli zapewnić przyjęcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 13 lutego. Izba obraduje dziś nad wnioskiem nagłym Włochów w sprawie odebrania magistratowi m. Tryestu spraw poruczonego zakresu działania.

P. Pitako uzasadnia nagłość i domaga się od Rządu cofnięcia tego zarządzenia, wskazując na to, że zarówno Tryestowi jak Trydentowi odebrano także agendy mobilizacyjne, co wywołuje przypuszczenie, że Rząd austro-węgierski zamierza mobilizować wojsko przeciw państwu włoskiemu, a to nie zgadzałoby się z zasadami trójprzymierza.

P. Minister spraw wewnętrznych, hr. Bylandt-Rheidt, odpowiada, że wszystkie te podejrzenia i przypuszczenia są zupełnie bezpodstawne. Mowa wskazuje na odpowiedź, daną przed kilku dniami na podobną interpelację posłów włoskich. Omawiane zarządzenie bynajmniej nie wynikało z niechęci do m. Tryestu, lecz z powodu politycznego zachowania się urzędników magistratu w Tryście. P. Minister wykazuje też, że Rząd miał wszelkie prawo do tego zarządzenia.

Po wywodach P. Kierownika Ministerstwa oświaty, hr. Bienenrtha, zabiera głos p. Wassilko.

Po przeprowadzonej dyskusji, nagłość wniosku Włochów odrzucono i przystąpiono do dyskusji nad nagłym wnioskiem Wszechniemców w sprawie zniesienia wspólności armii.

Przemawia p. Stein dla uzasadnienia nagłości.

Kraków, 13 lutego. (*Tel. pryw.*) Pod przewodnictwem ks. rektora Spisa odbyła się wczoraj długa konferencja komitetu centrum ludowego w sprawie ułożenia programu wspólnego dla wszystkich stronnictw, wchodzących do tej nowej organizacji. Odbyła się jeszcze dalsze narady przed ogólnym wieceni.

Kraków, 13 lutego. (*Tel. pr.*) W kasie podatkowej w Liszkach pod Krakowem spełniono kradzież kilkunastu tysięcy koron. W sobotę wieczorem dwaj urzędnicy zamknęli kasę na dwa klucze. W niedzielę po otwar-

ciu nienaruszonych zamków, spostrzeżono nieporządek we wnętrzu kasy. Zauważono podobno brak 13.000 K.

Kraków, 13 lutego. (*Tel. pr.*) Umarł tu Antoni Krasucki, kierownik biura manipulacyjnego w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, przeżywszy lat 59.

Budapeszt, 13 lutego. Baron Fejervary dziś odjechał do Wiednia i prawdopodobnie po południu będzie przyjęty przez Najj. Pana na audyencji.

Belgrad, 13 lutego. Z urzędowej serbskiej strony zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd podał się do dymisji.

Waszyngton, 13 lutego. Bawiący tu sekretarz pewnego tajnego stowarzyszenia chińskiego, skierowanego przeciw cudzoziemcom zapewnia, że obecny ruch antycudzoziemski w Chinach jest bardzo poważny i że przyjdzie tam wkrótce do rzezi, jakiej historia nie zapamiętała.

Pekin, 13 lutego. (*Biuro Reutersa*) Rząd polecił wicekrólowi w Fuczau, żeby kazał stracić przywódców bandy, która splądrowała miasteczko w Thangiusien, a inne osoby, które współwinne są tego napadu, surowo ukarał. Jak wicekról donosi, zaburzenia powstały skutkiem tego, że w misji katolickiej przytrzymaono jakiegoś Chińczyka. Z tego powodu tłum zaatakował misję i zabrał się do zupełnego jej zniszczenia. Wojsko wyznaczone do obrony misji strzelało do tłumy i dwie osoby trafiło.

Konferencja w Algeiras.

Algeiras, 13 lutego. (*Agencja Havasa*). Jeżeli mówi się o mandacie generalnym, jakiego chce Francja dla siebie w Marokku, to zachodzi nieporozumienie, które trzeba wyjaśnić. Można zapewnić, że nigdy nie szło o kwestyę zorganizowania policji w całym wnętrzu Marokku. Konferencja wie dobrze, że to obecnie jest niemożliwe. Idzie o taką organizację, która bynajmniej nie naruszałaby niezawisłości i udzielnosci sultana, lecz raczej utrwalała jego powagę. Organizacja ta ma polegać na utworzeniu korpusów wojsk policyjnych, rozmieszczonych w załogach. Gdyby konferencja projektowała jeszcze inne wojska, to i te w takich korpusach powinny być rozdzielone. Francja domaga się, aby jej powierzono utworzenie tych korpusów pod warunkami, podanymi w piśmie Rouviera do ks. Radolina z d. 1 sierpnia r. z. W piśmie tem uwidoczniłono cechę żądania Francji. Wymiana zdań, jaka się dotąd odbyła w Algeiras co do policji, poruszała się w obrębie planu, jaki w owem piśmie jest zakreślony. Niemcy dotąd zamiaru swego w tym względzie nie objawiły.

Algeiras, 13 lutego. *Agencja Havasa* donosi: Nastąpiło polepszenie sytuacji, która w ostatnich dniach była naprężona. Konferencje między delegatami niemieckim a francuskim trwają dalej.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 13 lutego. (*Tel. pryw.*) Wszystkim artystom i artystkom opery doręczono okólnik, podpisany przez prezesa teatrów z oznajmieniem, że z dniem 14 maja b. r. zostają uwolnieni od obowiązków, o ile teatry nie przejdą przedtem pod zarządek miasta. Okólnik pomija jedynie tych, którzy mają świeżo odnowione kontrakty, albo też kontrakty roczne. Uwolnieni postanowili udać się na drogę prawną z żądaniem wynagrodzenia do końca roku na podstawie tego, że umowy zawsze mileżąco odnawiano po upływie każdego roku.

Lódź, 13 lutego. (*Tel. pr.*) Onegdaj o 7 wieczorem przy zbiegu ulic Lipowej i Podleśnej nieznaní ludzie zranili ciężko wystrzałami z rewolweru dwóch konnych policyjantów.

Wilno, 13 lutego. (*Tel. pryw.*) W sprawie wykładów języka polskiego w szkołach rządowych na Litwie przynosi *Kurier Litewski* informację, że pozwolenia na wspomniane wykłady już udzielił minister oficjalnie niektórym szkołom i przesłał je kuratorowi okręgu naukowego wileńskiego. Pozwolenie to otrzymały tymczasem szkoły: gimnazjum I. i II. szkoła realna i gimnazjum żeńskie Prochorowej w Wilnie i szkoła realna w Białymstoku. Wyjaśniono przy tej sposobności, że ministerstwo oświaty uwzględni przedewszystkiem podania gremialne rodziców.

Petersburg, 13 lutego. (*Tel. pr.*) Rozstrzygnięcie sprawy języka polskiego w guberniach zachodnich odłożono do czasu rozważenia tej sprawy przez Radę państwa.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

MERKURY!

nowo otworzona palarnia kawy
i skład herbaty.
Ul. Kilińskiego, Lwów.

NADESŁANE

Rewanż.

Podajmy rękawicę, jaką mi cisnęła nie-
meczka kochaneczka, walcząca podstępem i kłam-
stwem w rodzaju snuierci paęciana — oświadczam,
że ponieważ jedyną bronią, jakiej mi uwarci wojno,
jest broń i twardość roboty, oddaję zęby w sauczuku
z platyną w najlepszym wykonaniu, kosztują u mnie
po 2 zł. ad sztuki.

W. L. WIKTOR

Uniwersalny Instytut dentystyczny
Lwów, plac Halicki 7.

Niejskie biuro

pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa
udziela ustnie i pisemnie wszelkich wyja-
śnień w godzinach urzędowych od 8-2 po
południu. — Adres:
GABRYELÓWKA we Lwowie.

Kawiarnia „Wiedeńska“
znakomita kawa.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui
rit, Journal p. tous, Rire, Rire et ga-
lanterie, Sourire, Vie en culotte rou-
ge, Biblioteque moderne, Les Modes,
Femina, Le Theatre, Les Arts.

ALGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine,
Wide World Magazine, Curent Li-
terature, Ladies Field, The King and
his Navy a. Army, Outing, The Ta-
tler, The illustrated London News.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere, L'Asino, Il
Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humorystyczny),
Nowoje Wremia.

Sokołowskiego

Biurowo dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Wszelkie wyroby ze złota i srebra polecą najtaniej

JAN WOJTYCH

Lwów, ul. Akademicka 1. 8.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biurowo dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Maszyny do szycia i haftu

z najlepszych fabryk sprzedaje za gotówkę ze zna-
cznym opóźnieniem lub na raty na przystępne warunki.
Proszę żądać ceników.

WŁADYSŁAW KUKAWSKI

Skład maszyn do szycia

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Jako pewną lokację kapitałów

polecamy:

4% Listy zastawne Tow. kred. ziemskiego.
4% i 4 1/2% Listy zastawne Banku krajowego.
4% i 4 1/2% Listy zastawne Banku hipot.
4% i 4 1/2% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupujemy i sprzedajemy najko-
rzystniej

Sokal i Lilien.

Dobre bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincji załatwiamy
odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej
przewozu

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13 lutego 1906.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	552	562	—
Banku gal. dla handlu i przem.	—	—	260
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł.	—	—	—
w. a. w srebrze (400 kor.)	580	580	—
Fabryki wagonów w Sanoku przed-	—	—	—
tem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	300
Tow. dla gal. przedsiębior. elektry-	—	—	—
cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410	—

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—
" " " 4 1/2% " los w 50 l.	100	60	101 30
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	98	50	99 20
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.	101	50	—
" " " 4% " los w 57 l.	99	20	99 90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierw-	—	—	—
szta emisyja)	99	50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4%	—	—	—
los w 4 1/2 lat	99	50	—
4% los w 56 lat	99	10	99 80

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	70	100 40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	100	80	101 50
" " " 4 1/2% (3 em.)	99	—	99 70
" " " 4% (4 em.)	99	—	99 70
Kol. lokalne ditto 4%	—	—	—
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z ro-	99	30	100
ku 1893	97	50	98 20
Pożyczka m. Lwowa 4%	100	50	101 20
" " " 4 1/2%	—	—	—

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98
--------------------------------	----	---	----

V. Monety.

Dukat cesarski	11	24	11 40
20 frankówka	19	—	19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	249	—	251 50
100 rubli rosyjskich papierowych	250	50	252 50
100 marek niemieckich	117	30	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 lutego 1906.

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot.	100	15	100 35
maj-listopad	100	—	100 20
styczeń-lipiec	—	—	—

Koronowa waluta. płacą żądają

Jednolity dług państwa w srebrze	101	50	101 70
lutego-sierpień	101	35	101 55
kwiecień-październik	—	—	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	159	75	161 75
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	197	—	199
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	239	50	241 50
" " 1864 po 100 zł.	288	—	290
" " 1864 po 50 zł.	293	—	294 30

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku	118	25	118 45
Austr. renta w wal. kor. wolna od	100	15	100 35
podatku 4 pr.	—	—	—

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100	—	100 80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne	118	10	119 10
od podatku za 100 zł. 4 pr.	—	—	—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2	486	25	488
pr. (ostemp. akcje)	—	—	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100	127	30	128 30
zł. 5 1/4 pr.	—	—	—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	99	85	100 85
(ostemp. akcje) 4 pr.	—	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.	100	—	100 95
wolne od podatku 4 pr.	—	—	—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105	50	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i	100	30	101 30
5000 zł. 4 pr.	—	—	—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400	100	25	101 25
kor. 4 pr.	—	—	—
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor.	99	60	100 60
4 pr.	—	—	—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	100	05	101
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894	99	65	100 65
4 pr.	—	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-	118	25	119 25
gut) za 400 marek 4 pr.	—	—	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	95	80	96
w wal. kor. 4 pr.	160	50	162 50
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	217	40	219 40
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	216	—	218
" " " za 50 zł. (100 kor.)	—	—	—

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	97	—	98
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95	95	96 90

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106	50	107 50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za	99	20	100 20
200 kor. 4 pr.	—	—	—

Koronowa waluta. płacą żądają

Bukowińskie obl. propinacyjne los za	102	20	103 20
100 zł. 5 pr.	—	—	—
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	99	10	100 10
obl. prop. 1889 4 pr.	99	25	100 25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896	97	55	98 55
4 pr.	—	—	—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)	100	—	109
4 pr.	149	50	150 50

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	99	35	100 35
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	296	50	306 50
" " " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298	50	308 50
" " " 1889 3 pr.	101	30	102 30
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99	75	100 70
" " " " los 4 pr.	111	—	112
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	100	30	101 30
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	98	65	99 65
" " " " 60 l. 4 pr.	98	65	99 65
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99	60	—
" " " " 4 pr. los. 41 lat	99	75	—
" " " " 4 pr. starsz.	—	—	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.)

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i	116	60	117 60
10 000 m. 4 pr.	117	—	—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	100	40	101 40
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100	45	101 45
" " " " " 1887 4 pr.	100	45	101 45
" " " " " 1888 4 pr.	100	55	101 55
" " " " " 1891 4 pr.	92	50	93 50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za	99	65	100 65
300 zł.	—	—	—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300	99	65	100 65
zł. 4 pr.	—	—	—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—	—	—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	—	—	—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	—	—	—

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25	50	27 50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	476	—	487
Clary 40 zł. m. k.	147	50	157 50
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	79	—	85
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92	—	99
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	61	—	68
Palfy 40 zł. m. k.	172	—	182

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

(1140 1-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie)
przed południem od 8 do 12, po południu
od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 19. lutego 1906 od 10 do 12
godz.: sprzęty domowe, maszyna do
szycia.

Wtorek 20. lutego 1906 od 10 do 12 godz.:
meble, biłard, pianino oraz towary
modne damskie.

Sprzedacę się mające przedmioty mogą
być oglądane w hali przed licytacją w go-
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 11. lutego 1906.

L. cz. E. 2249/5 (4) (1119)
Na żądanie Kasy oszczędności miasta

Tarnowa, zastąpionej przez pełnomocnika
dra Tertila w Tarnowie, odbędzie się dnia
6 marca 1906 o godzinie 9 przed południem
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.
6 w Rozwadowie licytacja lwh. 227 Sko-
wierzyn.

Nieruchomość, wystawiona na licyta-
cję, jest oceniona na 10.350 kor.

Przynależności nie zastano.

Najniższa cena wynosi 6900 koron,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości do-
kumenta można przejrzeć w sądzie niżej wy-
mienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 3 stycznia 1906.

L. cz. E. 10315 (4) (1068)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego
„Wzajemna Pomoc” w Kozowie odbędzie się
dnia 1. marca 1906 o godzinie 9 przed po-
łudniem w sądzie niżej wymienionym, w biu-
rze Nr. 5 w Kozowie licytacja realności
obj. lwh. 964 gminy Słoboda.

Nieruchomość powyżej wymieniona wy-
stawiona na licytację, jest oceniona na 1900
koron

Najniższa cena wynosi 1266 koron 66
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem
zatwierdza, i odnoszące się do tej części nie-
ruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,
wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.)
może każdy mający chęć kupienia, przej-
rzeć

cz. E. 3110/5 (4) (1101)
 Dnia 14. marca 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja 6 32 części realności lwh. 1101 ks. gr. Demyceze.
 Nieruchomość w 6/32 częściach, wystawiona na licytację, jest oceniona na 748 koron 32 h.
 Najniższa cena wynosi 492 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
 Takie prawa, w obec których niniej-

sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Zabłotów, dnia 26. stycznia 1906.

C. i k. (wspólne) Ministerstwo wojny.

Oddz. 5 E. B., Nr. 2895 ex 1905.

Obwieszczenie.

Ministerstwo wojny zamierza zapewnić sobie dostawę przedmiotów wymienionych w załączonym wykazie w drodze ogólnej konkurencji i z tego powodu zaprasza niniejszem do wnoszenia pisemnych ofert.

Oferenci muszą uważać na następujące rzeczy:
 I. Uwzględnieni będą tylko austriacy albo węgierscy obywatele (firmy), których godność do zaufania i zdolność do tych dostaw nie ulega żadnym wątpliwościom.
 Ofiarowane przedmioty muszą być bezwarunkowo w kraju i z krajowego materiału wykonane. Dotyczące przepisy zawarte są w § 1 kontraktu dostawy.

II. Oferenci, którzy jeszcze nie są znani zarządowi wojskowemu z dawniejszych dostaw, muszą udowodnić swą uczciwość i zdolność do tych dostaw na mocy świadectw (Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis).

Do wystawiania tych świadectw są powołani:
 1. Pod względem firm zaprotokołowanych w rejestrze handlowym: Izby handlowe i przemysłowe, w których okręgu firmy się znajdują.
 2. Pod względem tych oferentów, którzy nie są zaprotokołowani w sądzie handlowym:

Polityczne urzędy pierwszej instancji, w których okręgu znajduje się miejsce zamieszkania oferującego.

Tych świadectw nie wręczają władze powołane do ich wystawienia interesowanym, lecz wysyłają je bezpośrednio do ministerstwa wojny.

Oferenci muszą dlatego w celu wystawienia takiego dokumentu na czas wnieść do przynależnej Izby handlowej i przemysłowej (do politycznej władzy pierwszej instancji) podanie, w którym muszą być dokładnie wymienione:

1. Imię i nazwisko (dosłowne brzmienie firmy).
2. Gałęź (zatrudnienia) przemysłu i miejsce zamieszkania.
3. Władza wojskowa powołana do przeprowadzenia układów (w danym razie ministerstwo wojny).
4. Termin wnoszenia ofert i
5. Przedmioty dostawy i ich ilość.

Odpowiedź, jaką dostaną przedsiębiorcy na to pytanie, ma być załączona do oferty.
 III. Oferta ogranicza się tylko na przedmioty wymienione w dołączonym wykazie, a mianowicie może brzmieć na całą ilość pojedynczych przedmiotów lub też na jakąkolwiek część tychże.

IV. Wszystkie przedmioty muszą być dostawione według warunków dostawy, które znajdują się w pułku kolejowo-telegraficznym (Eisenbahn- und Telegraphenregiment) w Korneuburgu.

Przedsiębiorcom dozwolone jest, w celu otrzymania tych warunków dostawy zwrócić się do pułku kolejowo-telegraficznego.

Zarząd wojskowy zastrzega sobie wyraźnie oferowaną ilość dostawy w danym razie albo zredukować albo też podwyższyć aż do połowy.

Takie zwiększone zamówienie może także nastąpić każdego czasu w ciągu roku 1906, w którym to ostatnim wypadku oferent jest obowiązany, tę zwiększoną ilość dostarczyć w przeciągu czterech miesięcy po zamówieniu, przyczem ważne są te same ceny i warunki układu, jak przy pierwszym zamówieniu.

V. W ofercie, która musi być sporządzona według formularza załączonego do tego obwieszczenia, ma się podać dokładnie i wyraźnie ilość i nazwę oferowanych przedmiotów, cenę każdego przedmiotu wyrażoną liczbami i słowami — franco dworzec kolei północno-zachodniej w Korneuburgu, wreszcie termin dostawy. Zauważa się, że dostawa jest bardzo nagląca.

Dla przesyłek kolejowych, które po zbadaniu takowych odbierze pułk kolejowo-telegraficzny, przynajmniej się dostawcom prawo taryfy kolejowej w drodze zwrotu kosztów, w którym to celu na dotyczących listach frachtowych potwierdza się ze strony pułku kolejowo-telegraficznego, że przesyłka przeszła w posiadanie skarbu wojskowego.

VI. Jeżeli kilku przedsiębiorców oferuje wspólnie, wtedy mają w ofercie wyraźnie oświadczyć:

1. że obowiązują się ręczyć solidarnie za dokładne wykonanie warunków dostawy i
2. Kto w ich imieniu jest upoważniony w tym interesie z zarządem wojskowym traktować.

Taką wspólną ofertę mają wszyscy przedsiębiorcy z podaniem zajęcia i miejsca zamieszkania imieniem i nazwiskiem podpisać.

VII. Dla zabezpieczenia oferty ma być w jednej z kas wojskowych w miejscu urzędowania intendantury korpusnej się znajdującej złożone wadium w wysokości 5% tej wartości, która według cen żądanych za oferowane przedmioty wypada.

Wadium to może być złożone w gotówce lub też w papierach wartościowych, które się do składania kaucji kwalifikują.

VIII. Złożenie wadium należy w ofercie wymienić podając kwotę i rodzaj tegoż (gotówka, papiery wartościowe).

Rewers depozytowy wystawiony na złożone wadium ma być równocześnie z zapieczętowaną ofertą, lecz w osobnej i także zapieczętowanej kopercie (według podanego na końcu obwieszczenia formularza) odesłany do Ministerstwa wojny.

Zwraca się uwagę, że oferty i rewery depozytowe włożone do kopert, nie wolno także razem do wspólnej trzeciej koperty włożyć, lecz należy je osobno, ale równocześnie odesłać.

W celu złożenia wadium mają się oferenci wcześniej — a nie dopiero w ostatnich dniach przed upływem terminu do wnoszenia ofert zwrócić do dotyczącej kasy wojskowej.

IX. Oferty, które u oferentów zarządowi wojskowemu nieznanych — zaopatrzone być muszą wspomnianymi w punkcie II. rezolucjami izby handlowej i przemysłowej, względnie politycznej władzy na wniesioną prośbę o wystawienie świadectwa rzetelności i zdolności do dostaw (Solidität und Leistungsfähigkeit), potem rewery depozytowe na złożone wadium, które równocześnie, jednak osobno należy odesłać, mają wprost i najpóźniej do 28 lutego 1906 12 godzina w południe do protokołu podawczego Ministerstwa wojny wpływać.

X. Szczegółowe warunki, które w formie zarysu ugodowego włożone zostały, można przejrzeć w korpusnych intendanturach, u pułku kolejowo-telegraficznego w Korneuburgu, u wszystkich izb handlowych i przemysłowych austriacko-węgierskiej monarchii, u zwią-

zku austriackich przemysłowców w Wiedniu, w muzeum handlowym, u węgierskiego stowarzyszenia przemysłowego i u związku węgierskich fabrycznych przemysłowców w Budapeszcie.

XI. Przedsiębiorcy muszą oświadczyć w ofercie: że przeglądali warunki dostawy i i kontraktusze szczególowe postanowienia i je także zrozumieli i że takowym zupełnie podlegają.

XII. Jeżeli oferta zawiera różne podania cen w liczbach i słowach, wtedy są miarodajne ceny podane literami.

Oferta wiąże prawomocnie przedsiębiorcę od chwili wniesienia tejże, zarząd wojskowy atoli dopiero wtedy, gdy nabywca został zawiadomiony od Ministerstwa wojny o przyjęciu jego oferty.

Oferujący zrzeka się prawa odstąpienia, tudzież terminów co do przyjęcia jego oferty, podanych w § 862 księgi ustaw cywilnych, tudzież w artykułach 318 i 319 austriackiego i w § 314 i 315 węgierskiego prawa handlowego.

XIII. Zarząd wojskowy zastrzega sobie nieograniczony wybór między pojedynczymi oferującymi.

Przy równych zresztą warunkach mają ci, którzy sami wyrabiają oferowane przedmioty (producenci) pierwszeństwo przed handlującymi.

Przy wnoszeniu ofert należy podać miejsce wyrobu względnie źródło dostawy oferowanych przedmiotów (Patrz formularz oferty).

Jeżeli oferta nie zostanie w całej treści, lecz tylko z ograniczeniem oferowanej ilości i ceny przyjęta, wtedy ma dotyczący oferujący wnieść w przeciągu (5) pięciu dni po otrzymaniu tegoż zawiadomienia — pisemne oświadczenie, czy przyjmuje umiarkowanie (Modifizierung) swej oferty czy też nie.

Umiarkowanie oferty będzie uważane jako przyjęte ze strony przedsiębiorcy, jeżeli takowy w ciągu pięciodniowego terminu nie odda wcale albo niewyraźnie wspomnianej deklaracji.

Jeżeli zresztą z zapodawań zawartych w jednej ofercie na różne przedmioty — tylko jedno lub kilka z takowych zostanie przyjętych, to przyjęcie natychmiast obowiązuje oferującego.

XIV. Oferujący są obowiązani po całkowitem, częściowem lub też za ich zezwoleniem umiarkowaniem przyjęciu ich ofert, uzupełnić złożone wadium na 10% wartości dostawy na kaucję ugodową i zawrzeć pisemną ugodę, z której jeden egzemplarz ma być na koszt przedsiębiorcy zaopatrzone stemplem, jaki przypada według taryfy należytości stempłowych.

Jeżeli nabywca wzbraniałby się podpisać umowę, lub też nie zjawiłby się — mimo zawezwania — do podpisania ugody, natenczas ustępuje ugodę całkowicie, częściowo lub za jego zezwoleniem umiarkowana przyjęta oferta, wraz z zarysem ugodowym, należącym do tego obwieszczenia.

Oferty, które powyżej podanym warunkom w jakikolwiek sposób nie odpowiadają lub też zapóźno wniesione, lub też telegraficznie nadesłane oferty, nie będą uwzględnione.

W Wiedniu, w styczniu 1906.

Formularz oferty.

DO

c. k. Ministerstwa wojny.

OFERTA.

Ja, N. N. zamieszkały w oświadczam niniejszem, że chcę następujące przedmioty — w poniżej podanej ilości, po załączonych cenach i w oznaczonych terminach dostarczyć według ugody dla kolejowo-telegraficznego pułku.

Ilość	Nazwa	C e n a				Termin dostawy
		za		literami		
		K	h	K	h	
oferowanych przedmiotów						
sztuk	jedną sztukę					1906

Potwierdzam

że warunki dostawy i kontraktu wydane przez Ministerstwo wojny Od. 5/E. B. Nr. 2895 ex 19 5 przeglądnałem i takowe zrozumiiałem i chce im zupełnie podlegać.

Poręczam za dokładne wykonanie mego zapodania złożeniem wadium w wysokości K (t. j. 5% wartości dostawy od K) składającego się (gotówką, w papierach wartościowych, dokumentach), które złożyłem według równocześnie w osobnej kopercie wysłanego rewersu depozytowego w kasie wojskowej w

Oferowane przedmioty wykonuje się
 Urzędową odpowiedź na podanie o wystawienie świadectwa rzetelności i zdolności do ustawy załączam.

N, dnia 1906.

(Własnoręczny podpis (Imię i nazwisko) oferującego, względnie nazwa firmy zaprotokołowana w sądzie handlowym.)

Formularz na kopertę do oferty.

DO

C. K. MINISTERSTWA WOJNY

w **Wiedniu**

Oferta N. N. na dostawę progów kolejowych na ogłoszenie od 5 E. B. Nr. 2895

ex 1905.

Do

C. K. MINISTERSTWA WOJNY

W Wiedniu

Rewers depozytowy na K . . . h (gotówką, w papierach wartościowych, dokumentach) do oferty N. N. na dostawę progów kolejowych na ogłoszenie od. 5/E. B. Nr. 2895 ex 1905.

Zwraca się wyraźnie uwagę na punkt VIII obwieszczenia, tyczący osobnego wysyłania oferty i rewersu depozytowego.

W y k a z mających się dostawić przedmiotów.

Ilość	N a z w a	Ceny mają być oferowane za
27.783 *)	progi pod kolejkę polną ze sosnowego drzewa (Schwarzkiefernholz) 1 1/4 m. długie, 24 cm. szerokie, 8 cm. wysokie	sztukę
59.572 *)	progi pod kolejkę polną ze sosnowego drzewa (Schwarzkiefernholz) 1 1/4 m. długie, 20 cm. szerokie, 8 cm. wysokie	sztukę

*) Ogólna potrzebna ilość dla obu części państwa.

L. cz. E. 1217/5 (5) (1115 1-3)
 Na żądanie Maurycego Sauersteina, kupca w Zembrzycach, odbędzie się dnia 7 marca 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Wadowicach, licytacja a) 2/4 części realności lwh. 207 ks. gr. gm. Tarnawa dolna, Ludwika Nosala, b) 11/12 z 13/48 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. Tarnawa dolna Ludwika Nosala, c) 1/12 z 13/48 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. Tarnawa dolna Józefa Nosala, d) 2/4 z 1/3 części realności lwh. 210 ks. gr. gm. Tarnawa dolna Ludwika Nosala, e) 2/4 z 3/4 części realności lwh. 213 ks. gr. gm. Tarnawa dolna Ludwika Nosala, f) 1/4 części realności lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Sleszowice, Józefa Nosala własnych.
 Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione następująco:
 a) 2/4 części realności lwh. 207 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna na 2741 koron 62 1/2 h.
 Najniższa cena tych 2/4 części realności lwh. 207 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna wynosi 1827 kor.
 b) 11/12 z 3/48 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna na 3922 kor. 71 h.
 Najniższa cena tych 11/12 z 13/48 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna wynosi 2615 kor. 14 h.
 c) 1/12 z 13/48 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna na 356 kor. 61 h.
 Najniższa cena tych 1/12 z 13/48 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna wynosi 237 kor. 74 h.
 d) 2/4 z 1/3 części realności lwh. 210 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna na 10 kor.
 Najniższa cena tych 2/4 z 1/3 części realności lwh. 210 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna wynosi 6 kor. 77 h.
 e) 2/4 z 3/4 części realności lwh. 213 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna na 75 kor.
 Najniższa cena tych 2/4 z 3/4 części realności lwh. 213 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna wynosi 50 kor.
 f) 1/4 części realności lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Sleszowice na 511 kor. 97 h.
 Najniższa cena 1/4 części realności lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Sleszowice 180 kor. 64 h.
 Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,

wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wadowice, 20 stycznia 1906.

L. cz. E. 2770/5 (5) (10-7)
 Dnia 9. marca 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14. licytacja jednej czwartej części realności whl. 8 ks. gr. gm. kat. Siechów, zobowiązanego Jana Dmytrasiewicza własnej.
 Przynależności tej realności składają się z domu, stajni, stodoły i 3 drzew owocowych.
 Nieruchomości tej 1/4 części wystawiona na licytację, jest oceniona na 874 koron 94 h.
 Najniższa cena wynosi 585 kor. 96 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 20. stycznia 1906.

L. cz. E. 750/5 (9) (1-97)
 Na żądanie Węgierskiego Towarzystwa akcyjnego handlowego w Budapeszcie odbędzie się dnia 15. marca 1906 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności wyk. hip. l. 416, 557, 645, 725, 797, 890, 1303, 1350 i połowy realności wyk. hip. l. 534 ks. gr. gm. kat. Kozówka wraz z przynależnościami, a to inwentarzem gospodarczym i zasiewem.
 Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 14.890 kor. przynależności zaś na 1137 kor. 80 h.
 Najniższa cena wynosi 13490 kor. 35 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg hipoteczny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym w biurze Nr. 1.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mikulince, dnia 21. stycznia 1906.

L. cz. E. 5492/5. (1117)
 Na żądanie Tewela Ingbara, kupca w Stryju, odbędzie się dnia 26 lutego 1906 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacja jednej trzeciej części realności whl. 353 ks. gr. gm. kat. Bównia, małolet. Georga, Rudolfa i Johana Schmirerów własnej wraz z przynależnościami, składającą się z jednej trzeciej części domu mieszkalnego, szopy drewnianej, stajni, młyna wodnego i tartaku wodnego.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona w jednej trzeciej części na 333 koron 33 hal., zaś jedna trzecia część przynależności na sumę 1373 koron 33 h.
 Najniższa cena wynosi przy uwzględnieniu dożywocia na rzecz Dorothy Schmirer wpisanej, na sumę 1081 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania powana jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 15 stycznia 1906.

L. cz. E. 6515/5 (6) (1114)
 Na żądanie Feigi Axelrad odbędzie się dnia 1. marca 1906 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja połowy realności whl. 471 ks. gr. gm. Tarnopol.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2437 kor. 50 h.
 Najniższa cena wynosi 1218 koron 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnopol, dnia 28 stycznia 1906.

L. cz. E. 6296/5 (6) (1113)
 Na żądanie Idy Finkelstein odbędzie się dnia 2 marca 1906 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Tarnopolu, licytacja połowy z 1/4 części realności lwh. 108 ks. gr. gm. Tarnopol na rzecz Sary Pächter intabulowanej.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 305 kor. 63 h.
 Najniższa cena wynosi 152 kor. 82 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszem potwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnopol, 28 stycznia 1906.

Konkurs.

L. cz. Prez. 445/6. (1053 3-3)
 K o n k u r s.
 Na posadę sekretarza sądowego w Krakowie, ewentualnie przy innym sądzie opróżnić się mogąca, rozpisuje się konkurs z terminem do 28 lutego 1906.
 Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydium Sądu tutejszego.
 Prezydium Sądu krajowego. Kraków, 7 lutego 1906.

L. 127.06 (1054 2-3)
 K o n k u r s.
 Celem obsadzenia posady c. k. notariusza w Podbażu, ewentualnie innej w okręgu tutejszej c. k. Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady, rozpisuje się konkurs do końca lutego 1906; w którym kompetenci swe należycie alegowane podania w drodze przepisanej wnieść mają.
 C. k. Izba notaryalna. Przemysł, dnia 8 lutego 1906.

L. 16.728 II. (1077 2-3)
 K o n k u r s.
 Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Wysowej z poborami 3 klasy 4go stopnia ryczałtem 462 koron rocznie na służącego z ewentualnem wynagrodzeniem 360 koron za jazdę posłańczą do Uscia ruskiego i z powrotem od dnia 16go maja do 16go września co rocznie.
 Podania należy wnieść najpóźniej od 22go lutego b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
 C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji. Lwów, dnia 6 lutego 1906.

L. 42 pr. R. S. K. (996 3-3)
 Ogłoszenie konkursu.
 Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:
 1. Na posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazjum w Bochni.
 2. Na taką samą posadę z językiem wykładowym niemieckim w c. k. gimnazjum w Brodach.

3. Na taką samą posadę z językiem wykładowym polskim w c. k. gimnazjum w Buczaczu.

4. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Dębicy.

5. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

6. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Jasle.

7. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

8. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.

9. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

10. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum III w Krakowie.

11. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum V w Krakowie.

12. Na taką samą posadę z językiem wykładowym niemieckim w c. k. gimnazjum II we Lwowie.

13. Na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum V we Lwowie (język wykładowy polski).

14. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

15. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum VI we Lwowie.

16. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum VII we Lwowie.

17. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.

18. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Nowym Targu.

19. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum II w Rzeszowie.

20. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Sanoku.

21. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Stanisławowie.

22. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

23. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Stanisławowie.

24. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu.

25. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

26. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Tarnopolu.

27. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

28. Na trzecią taką samą posadę w tymże zakładzie.

29. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum I w Tarnowie.

30. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum II w Tarnowie.

31. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

32. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Wadowicach.

33. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Złoczowie.

34. Na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego w c. k. gimnazjum w Brzeżanach.

35. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Kolumny.

36. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum V w Krakowie.

37. Na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum V we Lwowie.

38. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Mielecu.

39. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Nowym Targu.

40. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Sanoku.

41. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu.

42. Na taką samą posadę w c. k. II Szkole realnej w Krakowie.

43. Na taką samą posadę w c. k. I szkole realnej we Lwowie.

44. Na posadę nauczyciela języka niemieckiego w c. k. gimnazjum w Brzeżanach.

45. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Jarosławiu.

46. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie.

47. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum V w Krakowie.

48. Na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum V we Lwowie.

49. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Sanoku.

50. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Samborze.

51. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum II w Tarnowie.

52. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

53. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Wadowicach.

54. Na drugą taką samą posadę w tymże zakładzie.

55. Na taką samą posadę w c. k. I szkole realnej w Krakowie.

56. Na taką samą posadę w c. k. II szkole realnej w Krakowie.

57. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Krośnie.

58. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Śniatynie.

59. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Tarnopolu.

60. Na posadę nauczyciela geografii i historii powszechnej w c. k. gimnazjum w Brzeżanach.

61. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Dębicy.

62. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Jasle.

63. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie.

64. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum V w Krakowie.

65. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum V we Lwowie.

66. Na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum V we Lwowie.

67. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum VI we Lwowie.

68. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Sanoku.

69. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu.

70. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum II w Tarnowie.

71. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Żywcu.

72. Na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazjum akademickim we Lwowie z językiem wykładowym ruskim.

73. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum V we Lwowie.

74. Na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum V we Lwowie.

75. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.

76. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum II w Rzeszowie.

77. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Stanisławowie.

78. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Jarosławiu.

79. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Krośnie.

80. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Tarnowie.

81. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Żywcu.

82. Na posadę nauczyciela historii naturalnej w c. k. gimnazjum V w Krakowie.

83. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum II we Lwowie z językiem wykładowym niemieckim.

84. Na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum V we Lwowie.

85. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum Mielecu.

86. Na taką samą posadę w c. k. gimnazjum w Stryju.

87. Na posadę nauczyciela chemii w c. k. I szkole realnej w Krakowie.

88. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Śniatynie.

89. Na posadę nauczyciela geometrii wykresowej w c. k. I szkole realnej we Lwowie.

90. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Śniatynie.

91. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Stanisławowie.

92. Na posadę nauczyciela rysunków odręcznych w c. k. gimnazjum w Brodach z językiem wykładowym niemieckim.

93. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Krośnie.

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci ubiegający się o te posady, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej władzy, do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1906.

Kandydaci, którzy ubiegają się będą o kilka z wymienionych posad winni wnieść osobne podanie o każdą posadę dołączając do każdego podania tabelę kwalifikacyjną.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacji nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta ich służba była policzona, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, podając datę i liczbę dekretoń, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy uczynili już zadość obowiązkowi tej służby.

Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 31 stycznia 1906.

L. 5551 (1126 1—3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. I. wyższej szkole realnej we Lwowie. ogłasza się konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1906.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 lutego 1906.

L. 5552.
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. szkole realnej w Śniatynie, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl §. 4 ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 273.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podanie, opatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1906.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 lutego 1906.

L. 5553.
Ogłoszenie konkursu.
Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii grecko-katolickiej w c. k. II. szkole realnej we Lwowie z obowiązkiem udzielania nauki także w I. szkole realnej we Lwowie.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1906.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 lutego 1906.

L. 5554.
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. gimnazjum V. w Krakowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca w myśl § 4 ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 73.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podanie, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1906.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 lutego 1906.

L. 5555.
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w klasach równorzędnych c. k. gimnazjum we Lwowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca lutego 1906.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 lutego 1906.

L. 5556.
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady dyrektora c. k. gimnazjum V. w Krakowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca wraz z dodatkami funkcyjnym w myśl ustawy z 29 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173, relutum za mieszkanie i połowa dodatku aktywalnego.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę służbową wnieść należy za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do końca lutego 1906 do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 lutego 1906.

L. 70/06. (1053 1—3)
Konkurs.
Celem obsadzenia posady c. k. notariusza w Stryju, w skutek śmierci s. p. Edmunda Opolskiego opróżnionej, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tut. c. k.

zby notaryalnej opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 28 lutego 1906, w którym kompetenci swoje należycie allegowane podania w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 27. stycznia 1906.

L. 313/06 (1079 1—3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Jezupolu, rozpisuje Wydział powiatowy konkurs oddzielnie do postanowień §§ 4 i 5 ust. z dnia 2 lutego 1891. Dz. u. kr. Nr. 17 i § 8 rozporządzenia wykonawczego do tegoż Dz. u. kr. Nr. 82.

Chcący ubiegać się o tę posadę, mają prócz dostatecznej fizycznej zdolności przedłożyć Wydziałowi powiatowemu w terminie nieprzekraczalnym do dnia 30 od dnia ogłoszenia w gazecie podanie i wykazać w takowym:

- 1) że posiadają obywatelstwo austriackie,
- 2) dyplom Doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) nieskazitelny charakter,
- 4) znajomość języków krajowych,
- 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim

Wymieniony okręg sanitarny składać się będzie z 11 gmin, z ludności 18 586, nadto zamianować się mający lekarz ma utrzymywać aptekę domową.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca 1000 kor, tudzież 700 kor jako ryczałt na koszt podróży, służbowych.

Po upływie roku posada ta będzie stale nadana.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminu fizykalnego.

Wydział powiatowy.
Stanisławów, dnia 5 lutego 1906.

L. 359. (1103 1—3)
Konkurs
Zwierzchność miasta Starego Sącza ogłasza konkurs na posadę inspektora policji miejskiej z płacą po 800 kor. rocznie, umundurowaniem, ryczałtem na bieliznę i obowie po 44 kor. rocznie i 1 sag drzewa każdego roku.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

- 1) metrykę urodzenia, iż nie przekroczyli 40 roku życia,
- 2) świadectwo zdrowia,
- 3) kwalifikację, przepisaną rozporządzeniem Wydziału kraj. z 20/5 1898 Nr. 88 Dz. u. kr.
- 4) świadectwo z odbytych nauk,
- 5) świadectwo moralności,
- 6) świadectwo z dotychczasowych zatrudnień.

Posada nadana zostanie na jeden rok prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacja.

Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy złożyli egzamin kwalifikacyjny na instruktora straży pożarnej.

Podania udokumentowane wnieść należy do dnia 15 marca 1906 r. do rąk podpisanego

Stary Sącz, dnia 8 lutego 1906 r.
Burmistrz
Pawlikowski.

L. 369 (1104 1—3)
Konkurs.
Zwierzchność miasta Starego Sącza ogłasza konkurs na posadę kontrolora do kasy gminnej z płacą po 720 kor rocznie.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) świadectwo kwalifikacyjne,
- 3) świadectwo ukończonej IV klasy szkoły ludowej,

4) świadectwo moralności,
5) świadectwo dotychczasowych zatrudnień.

Posada ta nadana zostanie na 1 rok prowizorycznie, a po roku nienaganniej służby nastąpi stabilizacja.

Podania udokumentowane wnieść należy do dnia 15 marca 1906 r. do rąk podanego.

Stary Sącz, 8 lutego 1906 r.
Burmistrz
Pawlikowski.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 256 (2) (1105)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 6 czasopisma „Głos robotniczy“ z 10. lutego 1906 w artykułach: 1) „Przeciw światowi pociowemu“ w ustępie od „Trzeba jednak“ do końca i 2) „Dola sług“ od „Zaiste Justycya“ do „pania Pank“ i od wyrok więc“ do końca zawiera znamiona występku z §§ 300, 491 i 492 uk. tudzież art. V. ust. z 17 12 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. lutego 1906.

L. cz. Pr. 24/6 (2) (1106)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów broszurki pod tytułem „Jakie powinno być prawo wyborcze“ w ustępie od „panowie odmiennicy“ do „rządu oddali“ od „Na to“ do „żywił panka“ od „jeden panek do „dwa tysięcy“ od „U pana“ do „pan dobrodziej“ od „a na tam“ do „jawne głosowanie“ od „Są są“ do „u nas inaczej“ od „Wybierałeś chłopie“ do „rządów szlacheckich“ od „zresztą takiego“ do „ciężej pracuje“ od „wspominany“ do „dla siebie“ od „Wtedy ustana“ do „kogo głosował“ od „I takiego“ do „ustępstw“ od „na te“ do „nie rozumie“ i od „A jacy“ do „nie damy“ zawiera znamiona występku z § 302 uk., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tej broszurki z 7. lutego 1906.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. lutego 1906.

Księgi gruntowe.

L. cz. Ne. IV. 73/4 (3) (963 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd krajowy wyznaczył w Krakowie zawiadzenia, że wygotowane zostały projekty uzupełnienia księgi gruntowej gminy katastralnej Przykop, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu położonej, przez dopisanie parcel w obrębie tej gminy znajdujących się, a dotąd w żadnej księdze gruntowej nie wpisanych, pod nadanymi im następującymi nowymi oznaczeniami i mających według znajdującego się w aktach wykazu obliczenia powierzchni wyrażonej wyżej obszar, a mianowicie:

a) parcel gruntowych:

780	obszaru	—	7	ar.	25	m. ²
781	"	2	ha.	0	67	"
782	"	—	54	"	75	"
783	"	15	"	39	75	"
784	"	30	"	57	30	"
785	"	19	"	37	80	"
786	"	—	47	"	56	"
787	"	—	71	"	65	"
788	"	—	13	"	15	"
789	"	—	87	"	18	"
790	"	—	2	"	70	"
791	"	—	29	"	50	"
792	"	—	72	"	40	"
793	"	—	38	"	75	"
794	"	—	29	"	60	"
795	"	1	"	47	65	"
796	"	—	44	"	45	"

b) parcel gruntowych:

797	obszaru	—	84	ar.	83	m. ²
798	"	—	12	"	10	"
799	"	—	2	"	82	"
800	"	—	2	"	27	"
801	"	—	1	"	82	"
802	"	—	26	"	70	"
803	"	—	11	"	45	"
804	"	—	3	"	42	"
805	"	—	2	"	52	"
806	"	—	2	"	22	"

według których to projektów utworzonym zostaje z parcel pod a) wymienionych nowe ciała hipoteczne na rzecz c. k. Skarbu państwa (fundusz budowl. wodnych), zaś parcele pod b) wymienione dopisane zostają jako części składowe do istniejącego już wykazu hipotecznego l. 206 na rzecz funduszu przedsiębiorstwa krajowego obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim.

W ten sposób wygotowane projekty uznaje c. k. sąd krajowy wyższy po myśli § 20. ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. za uzupełnienie księgi gruntowej dla powyższej gminy, mające prawny skutek wpisu hipotecznego, począwszy od dnia 10. lutego 1906 nadmienając, że te projekty przejrzeć można w urzędzie hipotecznym c. k. sądu powiatowego w Mielcu i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa własności, zastawu, czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości, będących przedmiotem niniejszego uzupełnienia księgi gruntowej jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie sprostawcze w myśl § 20 powołanej ustawy:

C. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed dniem 10. lutego 1906 nabytego, chcieli uzyskać jakąś zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania wymienionych wyżej nieruchomości a to bez różnicy, czyby ta zmiana przed dopisaniem lub odpisaniem, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed powyższym dniem nabyli do jakiej nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego uzupełnienia księgi gruntowej lub do jej części prawo zastawu, służebności, bądź też w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają — a wpisanymi nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Mielcu najdalej do dnia 1. sierpnia 1906, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającego rozszerezenia przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów tem uzupełnieniem księgi gruntowej objętych a nie zaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być przedłużonym ani w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub rozszerezeniami nie uwalnia okoliczność, że zgłosić się mające prawo było już może wpisane w innej dawniejszej księdze hipotecznej, albo było może wiadome z jakiej rezolucji sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

C. k. Sąd krajowy wyższy, S. II.
Kraków, dnia 30. grudnia 1905.

Kuratele.

L. cz. L. VIII. 6/5 (1012 3—3)

Za marnotrawcę uznano Tymka Pełchana w Kaluszu. Kuratorem jego ustanowiono Józefa Huminiłowicza w Kaluszu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kalusz, dnia 19. września 1905.

L. cz. P. 21/6 (7) (1069 1—3)

Iwan Zień syn Antoniego z Dębna — znany marnotrawcą, kuratorem jego jest ustanowiony Michał Sobaszko rolnik z Dębna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 8 lutego 1906.

L. cz. L. 11/5 (5) (1041 1—3)

Tekla Szmagala z Sielca bieńk. uznana obłąkana, kuratorem jej Jacko Demczyzna z Sielca bieńk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka strum., dnia 5 stycznia 1906.

L. cz. L. 10/5 (6) (1038 1—3)

Marynę Kler z Wolan ad Busk uznano za marnotrawczynię. Kuratorem ustanowiono Adama Klara z Wolan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busko, dnia 26 stycznia 1906.

L. cz. L. I. 12/4 (9) (1036 1—3)

Maryanna 1o Świętów 2o Chronowska uznana za marnotrawczynią.

Kurator Walenty Chronowski w Li-brantowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 23 listopada 1905.

L. cz. L. V. 8/5 (9) P. V. 151/5 (1) (1102 1—3)

Za marnotrawnego uznano Fedia Gręcha syna Pańka w Macoszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Buczkę starszego w Przemiołkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Łódkiew, dnia 21 grudnia 1905.

L. cz. P. 224/5 (1) (1099 1—3)

Semena Zosiuka Pawła z Harasymowa uznano umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Jakowa Zosiuka z Harasymowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 6 grudnia 1905.

L. cz. P. 815 (5) (1121 1—3)

Ilak Filipczuk syn Dmytra z Żabiego Seneyi uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Filipczuka, syna Dmytra.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabie, dnia 7 listopada 1905.

L. cz. P. 86 (3) (1116 1—3)

Za umysłowo niedołązną uznano Annę Hojnównę w Wieprzu. Kuratorem jej ustanowiono Jana Hojnego ojca teje w Wieprzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 1 lutego 1906.

L. cz. P. 36 (1) (1088)

Za umysłowo niedołązną uznano Józefa Kawika w Łękawicy.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jana Kepe w Łękawicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 6 stycznia 1906.

L. cz. L. III 7/5 (1093)

Za umysłowo chorą uznano Maryem Blumenthal w Skale.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Blumenthala kupca w Skale.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 6 października 1905.

L. cz. L. 10/5 (3), P. 108/5. (1062)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 12 grudnia 1905. L. cz. Ne. VI 416 5 1 zatwierdzenia, kuratelę nad Perłą Korabant w Brzesku z powodu stwierdzonego przez Sąd niedołąństwa umysłowego a kuratorem ustanawia p. Samuela Dorfa w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzesk, dnia 12 stycznia 1906.

L. cz. L. 10/5 (5) (1059)

Ambrozy Gądyłowski ze Sanoka uznany umysłowo chorym, kurator Adam Gądyłowski ze Sanoka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 4 grudnia 1905.

L. cz. P. 26 (1) (1063)

Za marnotrawcę uznano Michała Matkowskiego w Grabowcu.

Kuratorem jego ustanowiono p. Aleksandra Hołynskiego w Grabowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodeczany, dnia 5 stycznia 1906.

L. cz. P. III 30/5 (7) (1064)

Pawło Kujbida z Kozary uznany umysłowo upośledzony.

Kuratorem jego Fed Kujbida w Kozarze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bursztyn, dnia 24 września 1905.

L. cz. P. 241/5 (1) (1123)

Za umysłowo chorego uznano Leona Gottfrieda w Zaleszczykach.

Kuratorem jego ustanowiono Abrahama Gottfrieda w Zaleszczykach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 18 grudnia 1905.

L. cz. L. 20/5 (7) (1120)

Za marnotrawcę uznano Kornyle Kopyńskiego w Nowosiótkach kardynałskich.

Kuratorem jego ustanowiono Spirydona Jukiewicza w Nowosiótkach kardynałskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Uhnów, dnia 8 sierpnia 1905.

L. cz. 6/5 (3) (1043)

C. k. Sąd powiatowy Radymno ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 6 maja 1905 l. cz. Ne. IV. 270/5 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Fedkiem Błonorowiczem w Skołoszowie z powodu stwierdzo-

nej przez sąd powiatowy w Radymnie choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia Michała Błonorowicza w Skołoszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 16 maja 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. LW. 5020/906. (1050 3—3)

O g ł o s z e n i e.

Wydział Wielkimi Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiekliem Królestwem Rakowskiem poszukuje około sto morgów ziemi w zachodniej części kraju pod budowę Zakładu dla obłąkanych i kilometry od jednej ze stacyj kolei żelaznej.

Potrzebna przestrzeń ziemi może być wyłącznie pod uprawą rolną, albo też w części lub w całości zalesiona, nie może podlegać wylewom, ani zawierać miejsc bagnistych.

Prócz tego wymaga się dogodnej komunikacji ze stacją kolei żelaznej, dobrej i obfitej wody na miejscu, a także łatwej kanalizacji gruntu.

Oferty i plany gruntu należy nadsyłać wprost do Wydziału krajowego we Lwowie do końca lutego b. r.

Lwów, dnia 19 stycznia 1906.
Piotrowski.

L. cz. C. I. 266. (1) (1065 2—3)

Przeciw Jakóbowi Ronis, synowi Abrahama, który do miejsca jest niemożliwe, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Bank dla handlu i przemysłu w Grzymałowie pozew o 446 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 21. lutego 1906 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jakóba Ronis „Abrahama“, ustanawia się pana Wojciecha Mayera, c. k. notaryusza w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonyj sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 30 stycznia 1906.

L. cz. V XXIV 16 (2) (1048)

Dr. Karolowi Lewakowskiemu przedsiębiorcy naftowemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. I Lwów przeciw temu ma być doręczoną uchwałą z dnia 12 stycznia 1906 V XXIV 16 (2), którą zakazano dr. Karolowi Lewakowskiemu rozporządzać rozszerezoną pretensją, którą przystąpił do niej z tytułu złożonej dnia 26 lutego 1900 kwoty 9713 K. 56 h. jako oferty w sprawie ugodowego załatwienia kwestyi podatku dochodowego zapłaconego przez przedsiębiorstwa naftowego przeciw c. k. Namiestnictwu we Lwowie w kwocie 9713 K. 56 h. z przynależnościami a która ta kwota uszczelniona została na księżkę gal. Kasy oszczędności Nr 125.144 a przechowaną pod Art. 167 902 w e. k. g. k. kasie krajowej we Lwowie.

Ponieważ dr. Karol Lewakowski przebywa w Szwajcarii ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Adolfa Abrahama Rosmarina adwokata we Lwowie.

Tenże kurator zastępować będzie dr. Karola Lewakowskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXIV.
Lwów, dnia 12 stycznia 1906.

L. cz. C. I. 136 (1) (1122)

Przeciw Romanowi, Maryi i Janowi Łysobojom tudzież Julii Papura. 2-śl. Dzieci w domu po Bazylim 2-iej Franciszka, których miejsce bytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Adama Szarego w Stryjówce pozew o uznanie własności do pgr. 327/2 w Stryjówce.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 2. marca 1906 o godz. 10 przed południem w tutejszym, sądzie biuro 12.

Celem strzeżenia praw Romana, Maryi i Jana Łosobojów tudzież Julii 2-śl. Dzieci ustanawia się p. dra Nathana Steina, adwokata w Zbarażu kuratorem, który będzie ich zastępować na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 25. stycznia 1906.

Ogłoszenie.

Chego hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarłowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło zakupić na wiosnę 1906 remonty, a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które odbędą się w Galicyi według następującego programu:

Komisya zakupna remont	Jarmarki na remonty odbędą się			UWAGA	
	w	dnia	miesiąca		
c. k. pułku obrony krajowej Nr. 2.	Rzeszowie	5.	M a r c a 1906	Komisya zakupna remont dywizyi konnych strzelców tyrolskich zakupi także około 20 remont w wysokości 154—159 cm dla szwadronu konnych strzelców dalmatyńskich w cenie przeciętnej 560 koron. W ogóle ma być zakupionych 800, remont w cenie przeciętnej 650 kor.	
	Tarnobrzegu	10.			
	Mielcu	13.			
	Tarnowie	17.			
	3.	Sambrorze			5.
		Drohobyczu			8.
		Chodorowie			12.
	4.	Nowym Sączu			9.
		Krakowie			10.
		Białej			12.
	5.	Lwowie			5.
		Stryju			7.
6.	Bucniowie	5.			
c. k. dywizya strzelców konnych tyrolskich	Krakowie	10.			
	Tarnowie	17.			

Zwraca się przytem uwagę, że wojskowa komisya zakupna remont na powyższych jarmarkach zakupywać będzie tylko konie w wieku od skończonych 4 do 7 lat, miary 158—166 cm a to za cenę przeciętną 650 kor. — Nadto za konie, które komisya uzna za doskonałe (vorzüglich) otrzyma hodowca jeszcze premię w kwocie 20 kor.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. lutego 1906.

W zastępstwie: Czeżowski w. r.

Doniesienia prywatne.

ZAPROSZENIE.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie zaprasza niniejszem szanownych członków Stowarzyszenia na

XXVII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

dnia 4 marca 1906, o godzinie 6 wieczorem, w biurze Stowarzyszenia przy ul. Zdrojowej l. 3 odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie z odbytej w dniach 6, 7 i 8 marca 1905 rewizji Towarzystwa.
2. Sprawozdanie Zarządu (Dyrekcji) i Rady nadzorczej z obrotu interesów Towarzystwa w roku 1905
3. Bilans za rok 1905.
4. Udzielenie Zarządowi (Dyrekcji) i Radzie nadzorczej absolutorium za rok 1905.
5. Wniosek Rady nadzorczej o rozdział czystego zysku z roku 1905
6. Wybór czterech członków Rady nadzorczej w miejsce wystąpijących.

Tarnów, 11 lutego 1906.

Dr. Goldhammer.

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną bron, ostrzeżoną w c. k. zakładzie probierczym po niższej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenaiki bezpłatnie.

Ogłoszenie.

X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, odbędzie się 22. lutego 1906 o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej l. 2.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia Walnego Zgromadzenia.
2. Przedłożenie Bilansu za rok 1905.
3. Odczytanie protokołu Komisji lustracyjnej Bilansu za rok 1905.
4. Uchwała i zatwierdzenie bilansu i rozdział zysku z roku 1905.
5. Odczytanie protokołu szkontrum przeprowadzonego przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
6. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej w miejsce 3 członków ustępujących i jednego w miejsce zmarłego Jana Amborskiego.
7. Wnioski członków.

Jakób Szczyrbuła,
zastępca sekretarza.

Wenanty Szydłowski,
zastępca prezesa.

Ogłoszenie.

Dnia 19. lutego 1906 po południu, odbędzie się w biurze podpisanego stowarzyszenia

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków podpisanego Towarzystwa, które wszystkich członków tegoż niniejszem zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1905.
2. Przyjęcie takowe do wiadomości i udzielenie Dyrekcji absolutorium.
3. Wybór komisji rewizyjnej z 3-ch członków na następny rok obrotowy.
4. Ustanowienie wysokości stopy procentowej od udzielonych pożyczek członkom i opłaty na wydatki kancelaryjne.
5. Ustanowienie wysokości wynagrodzenia członkom Dyrekcji za sprawowanie swych czynności
6. Rozdział czystego zysku.
7. Wnioski członków.

Jeżeli nie przybędzie ilość członków do dnia 19. lutego 1906 którzy mają być obecni w myśl § 97 statutu, zwołują zatem niniejszem w myśl § 99 statutu powtórne Walne Zgromadzenie, z tym samym porządkiem dziennym na dzień 27. lutego 1906 o godz. 6-iej wieczorem a wtenczas zapadną uchwały bez względu na ilość zebranych.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Kozłowie,
stow. zarejestrowanego z ogr. poręką.

Kozłów, dnia 11. lutego 1906.

Abraham Nussbaum, prezes.

Elias Friedman, sekretarz

Obwieszczenie.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Skolem, stow. zar. z ogr. por., odbędzie się dnia 25. lutego 1906 o godz. 6 po południu w biurze Towarz. w Skolem z następującym

PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1905.
2. Potwierdzenie bilansu za rok 1905 i udzielenie absolutorium Dyrekcji i Radzie nadzorczej.
3. Rozdział zysku za rok 1905.
4. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 13. i 14. kwietnia 1905 rewizji wraz z uwagami Wydziału Powszechnego Związku we Lwowie.
5. Uchwały dotyczące sprawozdania, tudzież przyjęcia takowego wraz z uwagami Związku do wiadomości.
6. Zmiana statutu.
7. Wybór 3 członków Dyrekcji na lat 6.
8. Wnioski członków.

Zauważa się również, że na wypadek braku kompletu wymaganego w § 37 statutu — z powodu, iż statut, co do zwołania ponownego Zgromadzenia w tym wypadku nic nie postanawia, zwołaniem zostanie na podstawie przepisu § 32 ust. z 9. kwietnia 1873 Nr. 70 dz. u. p — ponowne nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków, z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych prawomocnie uchylać i obradować będzie.

Towarzystwo kredytowe w Skolem,
stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką.

Skole, dnia 12. lutego 1906.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Wyberny miód deserowy Eurazjyjski po 6 kor., „rarytas miodoborowy” po 6 kor. 60 hal. za 5 kgr. franco Miód w plastrach 1 kgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszki o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ**, em. naucz., lwanczany.

datki na czesne dla syna, ucznia V. kl. szkoły realnej uprasza biedna matka siedmiorga dzieci. Łaskawe datki uprasza się nadsyłać do Administracji „Gazety Lwowskiej” pod „E. Z.”.

Jako reklamę wysyłam każdemu opłatnie za zaliczką 8 kor. wspaniałą garnitur stołową na 6 osób z mareszką i rozmaite wzory tkanin. W razie niezadowolenia zwracam pieniądze. Tkalinia płócien **Edmunda TOWARNICKIEGO** w Kołomyi.

Pożyczki

załatwia za kondyktym i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólnosci, profesorów, wielkiego duchowieństwa, nauczycieli, notariuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacja „Beamten-Verein“
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7.

Kakao odtłuszczone proszkowane wyrobu własnej fabryki w puszkach blaszanych po 40 ct. i 75 ct. oraz czekolady funt po 70 ct. i 1 zł.

poleca

H. TRETER

parowa fabryka czekolady

we Lwowie, ul. Kopernika 3.

Na myszy polne.

Trucizny na myszy polne:

Gaiki fosforowe,
Owies strychninowy,
Pozena strychninowa,
Kaskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrobia

Lwowska fabryka chem. „TLEN”.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

WILLA NOWA z ogrodem, urządzona z komfortem, do sprzedania lub wynajęcia, ul. Szymonowiczów 7 (Boozna Listopada).

Z początkiem kursu

przyjmuję dzieci do ogródka froeblovskiego (z ogrodem) i przygotowuję do egzaminów wstępnych **BIELSKA, Ossolińskich 8.**

Do wydzierżawienia

korzystnie (wyłącznie chrześcijaninowi) 3 folwarki w zachodniej Galicji położone o obszarze około 1000 morgów z gorzelnią. Bliższą wiadomość udzieli adw. dr. Zygmunt Lisiewicz Lwów, ul. Akademicka 22.

Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L'Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d'Enfant,
Les Dessous Elégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L'Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biurowo dzienników i ogłoszeń

SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo urządzenia ogrzewania centralnego i urządzenia wodociągów w szkole im H. Sienkiewicza ogłasza się niniejszym publiczną licytację. Cenniki i warunki otrzymać można w Urzędzie budownictwa miejskim w godzinach urzędowych. Termin złożenia ofert naznacza się na dzień 24. lutego 1906.

Z Magistratu król. stol. miasta Lwowa.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny,
niech tylko zażyje pastylek Geraudel'a”.

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDEL'A

Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia płucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacji piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie w aptekach Pp. Węwojskiego i Ruckera. W Krakowie: w aptekach Pp. Wiszniewskiego i Redyka.

Nowość!**Nowość!****Kawa palona**

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

KAWA PALONA ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.
Nr. II. — zł. 90 ct.
Nr. III. 1 zł. 10 ct.
Nr. IV. 1 zł. 20 ct.
Melange cesarska Nr. V. 1 zł. 40 ct.

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu niżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie,

ulica Teatralna 1. 3, naprzeciw Katedry.

Na wszystkie

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ZURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokółowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Po cenach redakcyjnych

przyjmuje prenumeratę na

Tygodnik Ilustrowany - - - - -

Kwartalnie 6 kor. 80 hal., z przesyłką 7 kor. 20 hal.,
wraz z oprawą tomów kwartalnie 7 kor. 40 hal., z przesyłką 7 kor. 80 hal.

Tygodnik Mów i Powieści - - - - -

Kwartalnie 3 kor., z przesyłką 3 kor. 60 hal.

Przyjaciół dzieci - - - - -

Kwartalnie 4 kor. 80 hal. wraz z przesyłką pocztową.

ŚWIAT - - - - -

Kwartalnie 6 kor., z przesyłką 6 kor. 60 hal.

Biesiadę Literacką - - - - -

Kwartalnie 5 kor. bez dodatku, 6 kor. z dodatkiem.

KRAJ - - - - -

i wszystkie bez wyjątku inne pisma krajowe i zagraniczne,

Biurowo dzienników Sokółowskiego Lwów,

Pasaż Hausmana 9.

Przy zmianie roku
polecą się
Najstarsze założone w r. 1887
Biurowo dzienników i ogłoszeń
Ludwika Plohna

(dzierżawca Sokółowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 9

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mąd i t. d. po cenach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mąd wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.

Dzienniki wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczór.

Zaproszenie do przedpłaty na

1906 r.

Rok VI-ty.

NOWOŚCI MUZYCZNE

(dawniej „MELOMAN”)

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim pod redakcją **Zygmunta Noskowskiego**.

Dział nutowy obejmuje wszystkie rodzaje twórczości muzycznej swojskich i zagranicznych kompozytorów, to jest wyjątki z oper, utwory klasyczne, salonowe, do tańca i na 4 ręce.

Czasopismo daje rocznie 200 stronie nut dużego formatu, wartości w handlu księgarskim przeszło rb. 25.

Program działu literackiego: artykuły muzyczne-pedagogiczne, sprawozdania ze sceny i estrady, biografie artystów, kronika muzyczna, ilustracje i odpowiedzi od redakcji. „NOWOŚCI MUZYCZNE”, przy współpracownictwie powag artystycznych, mają za główne zadanie: obok rozwoju twórczości swojskiej muzyki, obronę interesów naszych muzyków na każdym polu ich działalności.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: KWARTALNIE 4 koron, PÓLROCZNIE 8 koron, ROCZNIE 16 koron. Numer pojedynczy 1 kor. 40 hal.

Biurowo dzienników SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Pasaż Hausmana 9.